Nr 88. Dnia 21 kwietnia. Czwartek. Dnia 9 (21) kwietnia 1881 roku.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w kantorze redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11**-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się**

Dziś: ś. Anzelma B.
Jutro: śś. Sotera i Kaja.
Sobota: śś. Wojciecha B. i Grzegorza M.
Niedziela: śś. Bony P., Jerzego i Fidelisa K.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 53
Zachód „ „ 7 „ 6

Długość dnia godzin 14 minut 13
Przybyło „ „ 6 „ 35

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. Ł. Zabłockiej.

Poniedziałek: ś. Marka Ewangelisty.
Wtorek: śś. Kleta i Marcelina.
Środa: ś. Teofila B.
Czwartek: ś. Witalisa Męczennika.

— W dniu dzisiejszym, o godzinie 9-tej rano, odbyła się w kościele archikatedralnym św. Jana uroczysta Wotywa, z wystawieniem ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

W kościele św. Kazimierza, na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek), odbyła się również ku czci Przenajświętszego Sakramentu solenna Wotywa z wystawieniem, po skończeniu której Najświętszy Sakrament pozostawał na ołtarzu aż do ukończenia Nieszporów.

— W przyszłą niedzielę kościół św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, obchodzić będzie uroczyście z odpustem zupełnym, doroczną pamiątkę Pięciu Ran Zbawiciela.

Uroczystość ta obchodzi się z oktawą.

W pierwszą więc niedzielę jak i w następną na zakończenie głoszone będą dwa kazania, jedno podczas Sumy, a drugie w czasie Nieszporów.

Nabożeństwo samo odbędzie się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z procesjami, w czasie których między innemi członkowie istniejącego tamże arcybractwa Pięciorańskiego występować będą ze światłem i z chorągwiami.

Pierwsze odpustowe Nieszpory odbędą się w sobotę.

## Z ostatniej poczty.

*Petersburg* 19-go kwietnia. — *Nowoje wremia* zapewnia, iż ks. Urusow, poseł rosyjski przy dworze rumuńskim, udał się do rządu rumuńskiego o wyjaśnienie w sprawie poddanych rosyjskich, znajdujących się w rękach policji rumuńskiej i zażądał wydania ich w ręce władz rosyjskich.

*Petersburg*, 19-go kwietnia. — *Nowosti* donoszą, iż w mieście wielką sensację zrobiły ostatnie przez rząd przedsiębrane kroki w celu osiągnięcia znacznych oszczędności w budżecie państwowym. Dawniej ministrowie przy opuszczaniu swych obowiązków zostawali zazwyczaj członkami rady państwa z zachowaniem pensji otrzymywanej ostatnio. Przy uwolnieniu ministrów Saburowa, Makowa i Lievena od normy tej zasadniczo odstąpiono. Mianowicie minister Saburow został mianowany senatorem z pensją 60,000 rubli, minister Makow otrzymał zamiast ostatnio pobieranych 26,000 rs., tylko 10,000 rubli i 2 tysiące rubli z dzierżawy skarbowej, wreszcie ks. Lieven zamiast 24,000 rs. dostał tyle co i p. Makow.

*Petersburg* 19-go kwietnia. — Otwarcie czasowej kaplicy na miejscu katastrofy nastąpi dnia 29 b. m.

*Petersburg* 19-go kwietnia. — *Gołosowi* doniesiono z Kijowa o odkryciu tamże drukarni rewolucyjnej i zaaresztowaniu trzech podejrzanych osób.

*Petersburg* 19-go kwietnia. — *Ruskija Wiedomosti* odebrały wiadomość o ucieczce dwóch ważnych przestępczyń politycznych: Borodinej, rodem z m. Imszyna i Butowskiej z Manińska, w gubernji łomżyńskiej.

*Petersburg*, 19-go kwietnia. — *Strana* donosi z Moskwy, iż w tych dniach w uniwersytecie moskiewskim profesor Iwaniukow bronił dysertacji na stopień doktora ekonomji politycznej. Oponentami z urzędu byli profesorowie Czuprow i Golcew, nadto zaś jako nadzwyczajny oponent wystąpił student piątego kursu wydziału lekarskiego Wiktorow. Między innemi z energją i ogniem, opierając się na cytatach z Lassal'a, dowodził on w odpowiedzi na twierdzenia doktoranta, iż t. z. socjalizm *ex cathedra*, t. j. teoretyczny, nie ma nic wspólnego z socjalizmem ulicy, t. j. praktycznym. Doktorant chciał mu na to odpowiadać, ale dziekan profesor Leganin oznajmił, iż Wiktorow, jako student, nie ma prawa uczestniczyć w dyskusji.

*Moskwa*, 19-go kwietnia. — Gazety tutejsze donoszą, iż zgromadzenie przedstawicieli kupiectwa postanowiło wyasygnować 25,000 rs. na pomnik Monarchy w Kremlu i 100,000 rs. na potrzeby kościołów prawosławnych w dyecezji moskiewskiej.

*Moskwa*, 19-go kwietnia. — *Mosk. tel.* donosi, że w tych dniach rada uniwersytetu moskiewskiego wydala wyrok co do studentów uczestniczących w zajściu 12 b. m. Po długich naradach postanowiono relegować z uniwersytetu 140 studentów z prawem natychmiastowego wstąpienia do innych uniwersytetów, a za rok i do moskiewskiego. Jest to, jak twierdzi gazeta, pierwszy wypadek wydalenia z uniwersytetu tak znacznej liczby studentów. Decyzja co do pozostałych studentów uczestniczących w zajściu wydaną zostanie w tych dniach.

*Odesa* 19-go kwietnia. — Opublikowane tu z powodu niepokojących wieści ogłoszenie jenerał-gubernatora odeskiego zaleca wszystkim mieszkańcom zachowanie porządku i ścisłe posłuszeństwo prawom i władzom. Jenerał-gubernator mówi o środkach przedsięwziętych w celu bezpieczeństwa publicznego, zabrania gromadzić się grupami po ulicach i w ogóle czynić jakiekolwiek zbiegowiska. Szczególniej zabroniono gromadzić się w pobliżu soboru greckiego. Właściciele fabryk powinni ogłosić i wyjaśnić te przepisy robotnikom. Ludność izraelska ma wszelkiemi sposobami unikać postępków, mogących dać powód do zajść. (Patrz wczorajsze nasze telegramy, *przyp. red.*)

*Grodno* 19-go kwietnia. — Ludność izraelska jest tu w nieopisanym strachu. Rozpuszczono pogłoskę, iż w nocy na pierwsze święto Wielkiejnocy (*st. st.*) nastąpi eksplozja wszystkich kościołów i rzeź chrześcijan. Wieści te rozpuszczały jakieś wątpliwe indywidua. Z tego powodu izraelici obawiają się dotkliwej zemsty ludu. Pogłoska ta rozeszła się i po innych miasteczkach w gubernji. Administracja przedsiębierze środki zaradcze. (Patrz wczorajsze nasze telegramy, *przyp. red.*).

*Paryż* 19-go kwietnia. — Dziś przyjmował prezydent Grevy nadzwyczajnego posła rosyjskiego Woroncowa.

*Paryż* 19-go kwietnia.— J. C. W. W. Książę Mikołaj złożył w dniu wczorajszym wizytę prezydentowi rzeczypospolitej; W. Książę zamierza, jak zapewnia *Temps*, udać się na południe Francji, na czas dłuższy.

## Najazd krawców niemieckich.

Szanowny redaktorze!

Autor zamieszczonego w 83 numerze *Kurjera Warszawskiego* artykułu p. t. „Groch na ścianę“ między innemi powiada, że do miasta naszego coraz więcej napływa przemysłowców zagranicznych z go-

## Listy włoskie.

*Rzym, 10-go kwietnia, 1881 r.*

(Spóźnione.)

Wczoraj wracałem samotny z przechadzki od posła Salariana Pincio, kiedy na skręcie ulicy spotkałem króla Humberta powożącego eleganckim faetonikiem, w którym obok siedziała królowa.

Zręcznym ruchem bicza do kapelusza, jakby palaszem do oka, odpowiadał on na ukłony licznych przechodniów, gdy królowa lekkiem skinieniem lub uśmiechem witała znajomych.

W czarnych kolorach skutkiem dworskiej żałoby, oboje mieli minę dwojga zwykłych kochanków *en bonne fortune* jadących na spacer; jeden tylko stajenny, siedzący na koziołku z tyłu powozu, filozoficznie spoglądał na ukłony mężczyzn i na powiewanie chusteczkami dam przechodzących.

Wtem jakaś kobieta z ludu podała królowej w przejeździe duży bukiecik fijołków, co panią Włoch wielce ucieszyć się zdało...

Trochę dalej na via S. Basilio, niedaleko wodotrysku Barberini, mignęły przed memi oczyma dwa bogate ekwipaże z herbami domów Orsini i Colonna— dwóch wrażych familij, których od pięciuset lat nikt dotychczas nie mógł pojednać...

Spotkanie to właśnie nasunęło mi myśl przesłania czytelnikom oderwanego szkicu miejscowych stosunków, zajmującego z tego względu, iż objaśnia zwyczaje i obyczaje, o jakich u nas nikt nie ma nawet pojęcia!

Już w poprzednim moim liście dotknąłem kwestji stosunków „trepkowej arystokracji“ na dworze króla Humberta w Kwirynale; tym razem musnę inną, która rozwija się obecnie w Watykanie.

Przedewszystkiem jednak winienem cofnąć się w przeszłość dziejową i wspomnieć, że w połowie XIV wieku za pontyfikatu Klemensa VI całe Włochy były rozdarte kłótniami i tyranją panów feodalnych, którzy staczali między sobą bitwy nieraz bardzo krwawe, albo oblegali się wzajem w swoich warownych zamkach, pustosząc i wyludniając okolice.

Pomiędzy innemi słynne już wówczas i potężne były zuchwałością i rabunkiem dwie rodziny Colonn'ów i Orsinich, przez trzysta lat z rzędu niszczące państwo kościelne i jego stolicę.

Główną przyczyną tych niesnasek było rozdarcie polityczne Włoch na dwie partje Gwelfów i Gobellinów; Orsini'owie trzymali za papieżem, Colonn'owie za cesarzem niemieckim, i na tem współzawodnictwie najgorzej wyszedł... Rzym...

Po wielu próżnych usiłowaniach w różnych epokach do pojednania tych dwóch familij, jeden z papieżów umyślił zamianować dwóch strażników tronu papieskiego (*assistenti al soglio pontificio*) w osobach książąt Colonna i Orsini, z prawem dziedzicznem do tej wysokiej godności najstarszemu potomkowi w linji męzkiej.

Ale i ten środek nie ukoił odwiecznej rozterki, albowiem jeden z dzisiejszych strażników tronu, don Filippo Orsini, wynalazł osobliwy „kruczek“ a mianowicie, iż jemu to służyło wyłącznie prawo stania po prawej ręce papieża, nie zaś po lewej...

Kwestja ta była *nadzwyczajnie* ważną; więc należało szukać śladów w archiwach, odczytywać dawne pergaminy i dokumenta, ażeby odgrzebać jakąś zasadę przyszłej decyzji.

Po kilku latach poszukiwań nic nie znaleziono!

Pius IX, którego nudziły te niesnaski, w przystępie dobrego humoru wydał sąd bardzo dowcipny rozkazując, żeby podczas ceremonji bywał przy tronie tylko jeden z kolei strażnik; tym więc sposobem obydwaj dygnitarze Colonna i Orsini stawali zawsze po prawej ręce papieża...

Gdy po wzięciu Rzymu w r. 1870, książę Colonna przeniósł się politycznie do Neapolu, don Filippo Orsini został sam panem prawej ręki, to znaczy pierwszym dygnitarzem.

Lecz na raz zjawia się nowy rywal w osobie wielkiego mistrza zakonu kawalerów maltańskich, którym jest don Francesco Ceschi di Santa Croce; dla tego dygnitarza papieskiego dworu, podczas wielkich uroczystości w kaplicy sykstyńskiej, została wyznaczoną osobna trybuna tuż obok trybuny przeznaczonej wyłącznie dla osób koronowanych; przy owej trybunie staje zwykle oddział szwajcarów z halabardami, który wielkiemu mistrzowi oddaje honory królewskie.

Dostrzegł takowe don Filippo Orsini i udał się do papieża z zapytaniem: po co warta szwajcarów przed trybuną wielkiego mistrza i dlaczego owe honory królewskie?

— Jeżeli kto powinienby mieć eskortę i honory, to ja — rzekł dumnie don Filippo — ja który przy tronie waszej świątobliwości przedstawiam *władzę cesarską*; a gdzie znajduje się Orsini, nikt nie jest od niego wyższy godnością tylko papież, i dlatego żądam osobnej trybuny i warty szwajcarów...

Papież Leon XIII ze zwykłą sobie dobrocią i łagodnością obejścia starał się przekonać dumnego Gwelfa, że jego żądanie nie było uzasadnione ani tradycją, ani zwyczajem dworu; na co znów don Filippo odpowiedział, iż gdyby jego żądaniu nie uczyniono zadość, noga księcia Orsini nie postanie w Watykanie.

I... rzeczywiście, na ostatniej uroczystości w kaplicy sykstyńskiej wszyscy dostrzegli nieobecność

tową tandetą—„że pomimo całego szeregu sklepów już pootwieranych z podobnemi wyrobami, ma jeszcze przybyć jakiś skład z takiemiż rzeczami“.

Otóż autor artykułu boleje nad tem i boleje bardzo słusznie, bo przemysł krajowy na tem wielce cierpi,—ale mniej już słusznie część winy składa na tutejszych krawców, twierdząc, że oni co rok prawie podwyższają ceny ubrania.

O tem byłoby niejedno do powiedzenia—ale ograniczę się na wyjaśnieniu niektórych okoliczności, z których wypływa, że cała odpowiedzialność nie powinna znów spadać na miejscowych krawców.

Że każdy przemysłowiec, kupiec i rzemieślnik szuka zysku—to rzecz prosta i inaczej być nie może; ale zysk ten powinien być uczciwym, a towar, który otrzymuje za swoje pieniądze nabywca, powinien być dobrym.

W handlu przecież ubiorami zagranicznemi inaczej się dzieje, a jak—zobaczmy.

Niemieckie fabryki sukiennicze spostrzegłszy od pewnego czasu, że w eksporcie ich wyrobów do nas i do Rosji konkurencja z wyrobami fabryk angielskich i francuskich zaczyna się stawać coraz trudniejszą, poczęły wyrabiać nowym sposobem z odpadków materyj wełnianych na osnowie z nitek bawełnianych, korty naśladujące z pozoru wyroby francuskie i angielskie.

Owe gatunki kortów i sukna nadesłane do nas kilka lat temu, pomimo bajecznie nizkich cen, nie znalazły odbytu, gdyż okazały się w najwyższym stopniu nietrwałemi i żadna uczciwa firma krawiecka dbająca o swoją dobrą sławę nie chciała narazić się na utratę opinji, przez używanie dla swojej produkcji materjałów aczkolwiek niezmiernie tanich, ale też i niesłychanie lichych.

Stało się więc, iż spekulanci niemieccy stracili sporo na przywózce owego towaru, gdyż sprzedali go tandeciarzom za byle co, t. j. prawie po cenie lichych krajowych flanelek, nie mogąc zabrać go napowrót *do miejsca urodzenia*, opłaciwszy już cło wchodowe od funta wagi.

Wytrwali niemcy nie dali przecież za wygranę i sięgnąwszy po rozum do głowy wymyślili coś nowego!

Pomysł ten daleko jeszcze dla niemieckiego przemysłu korzystniejszy polega na tem, aby wyrabiać dla nas u siebie gotową odzież.

Odzież tę wyrabiają szkółki wiejskie, rzemieślnicze, więzienia i t. p. zakłady prawie za darmo, tam tedy ją szyją i następnie w wielkich partjach do nas wysyłają...

Zyskują na tem już o tyle, że cło opłacają w stosunku 33% od zadeklarowanej przez nich samych wartości transportu.

W pomyśle tym jest przecież inna strona daleko dla spekulantów zagranicznych korzystniejsza; oto sprzedając gotowe ubranie mają oni do czynienia wprost z publicznością, która mniej zwraca uwagi na istotną dobroć towaru niż kupcy albo krawcy, daleko więcej wymagający pod względem dobroci materjałów.

Na tej spekulacji niemcy nie zawiedli się wcale, bo publiczność, nie wglądając bliżej w rzeczy, towar od nich kupuje i dobrze za niego płaci.

Tymczasem zanim się opatrzymy, nasz przemysł sukienniczy i nasi pracownicy krawieccy na tem dotkliwie cierpią.

Smutna to zaiste rzecz, że pomimo tylu i w tak rozmaity sposób ujawnianego nieprzyjaznego dla nas usposobienia niemców, my tak pilnie podtrzymujemy ich przemysł, wykupujemy ich wyroby, jakby nam na sercu leżało, aby nasz ciężko zapracowany pieniądz służył do zapewnienia istnienia ich robotnikom, do utrzymania ich szkółek, ich więzień i t. d...

Daloby się to może jeszcze czemkolwiek wytłumaczyć, gdybyśmy dostawali od nich towar dobry a tani, wpłynęłoby to przecież na pewną oszczędność w naszych domowych wydatkach, ale tak nie jest, bo liczne skargi do urzędu starszych i do sądów tutejszych dowodzą przeciwnie, że opłacony drogo towar jest bardzo nizkiej wartości.

Przypatrzmy się bliżej jakie to skutki wywiera na położenie naszych pracowników i pracownic krawieckich.

Parę lat temu 800 robotników krawieckich pozostało przez kilka miesięcy bez żadnego zajęcia.

Groziła im straszna nędza i nie bylibyśmy na to znaleźli żadnej rady, gdyby na przedstawienie starszego jw. prezydent miasta staraniem swoim nie był wyrobił dla tych ludzi zajęcia w szwalniach wojskowych; praca taka zaledwie broniła ich od głodu—bo kilkomiesięczna przerwa w pracy po warsztatach pozostawiła ślady w ich życiu i w ich bycie.

Ludzie ci pozadłużali się za komorne i inne niezbędne potrzeby, czemu dziwić się nie można, boć z otrzymywanych w wojskowych szwalniach 25 kop. za całodzienną pracę trudno utrzymać siebie, a tembardziej żonę i dzieci.

Z wiadomości zebranych przez starszego zgromadzenia dowiadujemy się, że za samo komorne ci ludzie zadłużyli się właścicielom domów przeszło 18,000 rs.

Czy dług ten kiedykolwiek spłacić będą w możności? wątpić należy.

No, ale za to ubieraliśmy się *tanio* w niemieckie suknie!

Wprawdzie krawiecki robotnik dziś płatny jest dwa razy lepiej niż dwadzieścia lat temu, ale też i wydatki jego na komorne i życie wzrosły wdwójnasób; o zniżeniu im wynagrodzenia dla wytrzymania konkurencji pomyśleć nawet nie można.

Do tej samej kategorji zaliczyć wypada nasze szwaczki.

„Panna“ dobrze uzdatniona pobiera w magazynie ubiorów damskich od 7 do 10 rubli miesięcznie—z takich pieniędzy czy może się ona utrzymać?

Zobaczmy dlaczego one otrzymują tak małe wynagrodzenie?

Oto dlatego głównie że zagraniczni spekulanci zasypują także i nasze magazyny damskich ubiorów wyrobami gotowemi berlińskiemi i wrocławskiemi, skutkiem czego nasze magazyny damskie nie mają zajęcia.

Ktoś niedawno obliczał w gazetach, ile kraj nasz poniesie straty z powodu iż niemcy chcą nałożyć cło na owce wprowadzane do nich od nas—istotnie ubolewać tylko można nad stratą, która wyniesie rocznie około 600,000 rubli.

Ale policzmy też ile to my rocznie dajemy zarabiać na samych ubraniach męzkich i damskich?

Z rachunków dochodów celnych przekonamy się, że rocznie wpływa cła od ubrań męzkich i damskich reprezentujących według deklaracji wartość trzech miljonów rubli.

Mając pojęcie o tem jak drogo niemcy sprzedawać zwykli swoje wyroby, możemy domyśleć się, że to co im dajemy zarobić na ubraniach stanowi także arcy poważną rubrykę strat jakie kraj ponosi...

Autor artykułu, o którym na początku była mowa, zarzuca krawcom tutejszym, że z każdym rokiem ceny podnoszą i że korzystają po temu z każdej sposobności.

Aby ocenić wartość tego zarzutu, dość jest przejrzeć cenniki publicznie przez nich ogłaszane.

Z cenników tych przekonać się można, że wyroby ich są tańsze od niemieckiej tandety, a że może nie dorównywają jej oryginalnością kolorów i kroju, to za to stoją wyżej trwałością i sumiennością odrobienia.

Być może, że autor artykułu miał tu na myśli krawców wyjątkowych, szyjących suknie z towarów drogich.

To rzecz zupełnie inna; tu znów trzeba mieć na względzie, że sprowadzone przez nich materjały z najpierwszych fabryk krajowych i zagranicznych podrożały podwójnie, skutkiem podniesienia cen i skutkiem obniżenia kursu naszej waluty pieniężnej; zresztą w tego rodzaju obstalunkach są inne wymagania i inna, trudniejsza robota.

Pomimo to wszystko jeszcze ceny nasze są i w tym razie niższe od cen, jakie płacić sobie każą pierwszorzędni krawcy Paryża, Londynu, Wiednia i innych wielkich miast.

Kończąc to wyjaśnienie w kwestji ważnej, bo po za nią stoi byt tylu ludzi pracy, dla których jako stanowiących cząstkę naszego narodu mamy przecież obowiązki, dodam tylko, że należałoby nam być oględniejszemi i nie robić sobie samym krzywdy, zwracając się do wyrobów owych niemców, którzy nas tak *serdecznie kochają*...

*J—k.*

*Przyp. red.*

Zgadzając się w znacznej części na wywody tego artykułu przez specjalistę pisanego, dodać jednak musimy, iż nie cofamy zdania, że na krawcach naszych leży po części wina tej zgubnej dla przemysłu naszego konkurencji.

Mają oni słuszność twierdząc, iż zgubną jest rzeczą, jeżeli pieniądze nasze za gotowe ubrania tu-

---

strażnika tronu — co wywołało ogromny harmider na dworze papieża.

Zachowanie się takie don Filippa w lot poczęło być tłumaczone przez wielu niechętnych, jako nowa dezercja z watykańskiego obozu.

Więc ażeby zaprotestować przeciwko takowej „arystokracja trepkowa“ umyśliła urządzić nadzwyczajny hołd wierności papieżowi, i w tym celu pod nieobecność rozdąsanego strażnika tronu...

Rozesłanie zaproszeń na przyjęcie w Watykanie powierzone zostało natychmiast księciu Altieri, dowódcy gwardji szlacheckiej (*guardie nobili*).

Książę Altieri rad, że mu się nadarzyła sposobność wyrządzenia figielka nieznośnemu pyszałkowi, posłał mu wezwanie przez siebie podpisane.

Otrzymawszy takowe don Filippo z gniewem podarł je w kawałki pytając wielkim głosem: co zacz ów książę Altieri, który śmie przysyłać Orsini'emu zaproszenie; ten tam jakiś *capitanuccio*.. gwardji szlacheckiej, który poważa się przysyłać rozkaz strażnikowi tronu?

— Do papieża — ciągnął dalej don Filippo — ja idę kiedy chcę i jak chcę...

W myśl tych słów zjawia się w tej chwili don Filippo u Leona XIII ze skargą na powyższe uchybienie!

Ale — jak raz — na zebraniu około 300 osób arystokracji dnia następnego dla wyrażenia hołdu papieżowi książę Orsini nie był; partja zatem jemu przeciwna zawiadomiła księcia Colonn'ę wzywając go do powrotu...

Dowiedziawszy się o tem papież, i lękając się jakiego nowego skandalu, polecił świętej kongregacji ceremonjału rozpatrzeć całą tę sprawę z mistrzami obrzędów.

I z tego powodu kardynał di Pietro, jego sekretarz don Antonio Cataldi i kilku monsiniorów, jak don Camillo Balestra, Pio Martinucci, Giuseppe Romagnoli i Alessandro Tortoli, od kilku tygodni studjują odwieczne foljały, ażeby należycie rozwiązać to bardzo ważne pytanie: czy strażnikowi tronu można dać wartę szwajcarów czy nie?

Jakkolwiek cała ta sprawa, kłopocąca najbardziej papieża, ma swoje strony komiczne, przecież trudno wam wyobrazić sobie, jak gorąco zajmuje ona całe wyższe towarzystwo: jest ona niemal kwestją stanu, i jako *pendant* do kwestji ambasadorów na balu u księcia Fiano, o której pisałem już poprzednio, jest nieocenioną.

Zrozumiał to Leon XIII i nie wahając się zwrócił całą swoją działalność i staranie ażeby ułagodzić rozdrażnienie, którego źródłem było *non possumus* świętobliwego poprzednika...

Ale posunięty w latach Pius IX, który całkiem zaufał był swojemu sekretarzowi stanu, nie wiedział, że jego *non possumus* kosztowało hr. Cavour'a czternaście miljonów dobytych z prywatnej szkatuły króla Wiktora Emanuela...

Dzisiaj Leon XIII w swoich stosunkach z rządem włoskim jak i w stosunkach z innemi rządami okazał już dążność skierowaną jedynie ku podniesieniu ducha moralnego ludów uległych wpływowi jego władzy; dążność takowa wydała nawet pomyślne owoce...

Wszakże trudno zaprzeczyć, że Leon XIII łamie zapory i gruchocze teutońskie zbroje żelaznych rajtarów ogromnym taktem politycznym i wrodzoną łagodnością charakteru; boleje on i cierpi, że zamiast rozumnego poparcia ze strony swoich dworzan, nierzadko musi zajmować się takiemi drobnostkami, jak kwestja szwajcarów księcia Orsini!

Przed kilkunastu dniami zmarł tu jenerał Milon, minister wojny.

Na pogrzeb tego zacnego człowieka władza parafjalna odmówiła asystencji duchowieństwa; dopiero rozkaz papieski usunął nieporozumienie.

Śmierć jenerała Milon dotkliwą jest stratą dla armji i dla gabinetu; był on pierwszym ministrem, który od śmierci hr. Cavour'a umarł jako minister i... ubogim!

Milon nie będąc żonatym, miast apartamentów ministra wojny, mieszkał prywatnie alla Pilotta ze swoją siostrą.

Król dowiedziawszy się, że zmarły jenerał płacił swej siostrze wdowie 250 fr. miesięcznie jako wsparcie na wychowanie jej dwóch córek i 400 fr. kwartalnie na wspólne mieszkanie, rozkazał takową pensję wypłacać dożywotnie z prywatnej szkatuły.

Bawił tu przed kilkoma dniami brat cesarza austryjackiego arcyksiążę Ludwik-Wiktor, który przyjechał był dla widzenia się z królem w jaknajwiększem *incognito*.

Tajemnica jednak zdradzoną została przez przypadkowe złamanie się koła u powozu; wysiadłszy na ulicę arcyksiążę został poznany, co mu podobno sprawiło niemałą przykrość.

Z okoliczności przypadającej 84-letniej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, ambasador niemiecki dał wystawny obiad połączony z świetnym rautem; około pięciuset osób różnych narodowości, jednak w przemagającej liczbie niemcy, przesuwało się po salonach pałacu Cafforelli.

Na krótko przed północą br. Kendell, zabrawszy głos w sali bufetowej, wypowiedział *speech* zakończony toastem na cześć cesarza; jakkolwiek znacząca mowa ta dotyczyła się wyłącznie Germanji i jej pierwszego cesarza z domu Hohenzollernów, to przecież nie bez przyczyny br. Kendell dotknął polityki zewnętrznej „wielkiego ministra“ może dla tego właśnie, żeby złagodzić pierwsze wrażenie nowiny o mobilizacji 1-go korpusu armji...

*Wojewoda.*

taj sprowadzane zasilają kasę niemieckich sąsiadów.

Ależ pytanie w takim razie zachodzi dlaczego sami tutejsi krawcy popełniają tenże sam błąd, jaki zarzucają miejscowej publiczności?

Sprowadzają oni z wielkim kosztem z zagranicy, angielskie, francuskie i niemieckie materjały i sprzedają je publiczności po bardzo drogiej cenie.

Panowie krawcy gotowi odpowiedzieć, że publiczność właśnie takich żąda.

Ale... to nie racja?

Od sprzedającego i zalecającego swój towar wiele w tym względzie zależy; publiczność właściwie nie wie czego się trzymać.

U nas w kraju istnieją bardzo dobre fabryki sukien i kortów, krawcy jednak pozostawiają je na półkach, zalecając głównie francuski i niemiecki towar podwójnie kosztowny z powodów cła i ażja pieniężnego.

A może tak jak niektórzy twierdzą, u wielu z panów majstrów krawieckich towar krajowy podawany bywa pod nazwą francuskiego lub angielskiego i naturalnie przy stosownej podwyżce ceny.

To byłoby jeszcze gorzej!

Pytamy więc wręcz panów krawców, jakim sposobem się to dzieje, że potępiając słusznie kupowanie gotowych ubrań zagranicznych, sami protegują zagraniczne materjały.

Widocznie większy zysk mają na tem.

A więc twierdzenie nasze jest słuszne, wina główna tej niebezpiecznej dla przemysłu naszego konkurencji na samych krawcach leży.

A i panowie fabrykanci sukien i kortów nie są tu także bez winy, w miarę bowiem podwyższania się cła i zniżania się wartości naszej monety, na targach pieniężnych zagranicznych, nakładają oni bez żadnego usprawiedliwiającego to powodu coraz wyższe ceny na swoje produkta.

Krawcy więc, płacąc stosunkowo drogo za materjały krajowe, uważają, że zbyt mały zysk mają na nich.

Albo więc podsuwają je kupującym jako towar zagraniczny, każąc za nie wyższą cenę płacić, albo też zupełnie na bok je usuwają, nie chcąc z niemi mieć do czynienia.

A fabryki zagraniczne zyskują na tem, a przemysłowcy zagraniczni bogacą się.

Niechaj więc fabrykanci tutejsi nie myślą o zbyt wielkich doraźnych zyskach, niech krawcy nie pragną zbyt prędko dorabiać się majątku, bo drogi te z początku może zyskowne, w końcu doprowadzają z konieczności... do ruiny.

Pomyślność materjalna nie urządza się w kształt wyścigów konnych; musi ona wzrastać powoli ale konsekwentnie, a główną jej podstawą sumienność w teraźniejszości i roztropne oglądanie się na przyszłość...

# PRZEGLĄD LITERACKI.

Wydawnictwa Merzbacha (i Falcka)—„Flora wyspy Jawy".

Niedawno donosiliśmy wam o wspaniałem wydaniu Biblij Rubensa przez Henryka Merzbacha, którym, jako naszym wychowańcem Warszawy, poszczycić się możemy.

Dzieło to starczyłoby same dla oznaczenia stanowiska, jakie Merzbach zajął w Belgii, od czasu gdy stanął na czele firmy najczynniejszej i najpierwszej z brukselskich; nie daje ono jednak miary tego co uczynił przez ciąg działałalności swej, gdyż jeśli się nie mylimy, z półtora tysiąca tomów wyszło na świat od czasu gdy ją objął na siebie.

Ogrom tych przedsiębiorstw najrozmaitszych zadziwia a powodzenie ich świadczy, że wydawnictwo to potrzebom i wymaganiom kraju odpowiadało, w którym życie duchowe, ruch naukowy, umysłowa praca jest w stosunku do jego rozmiarów prawdziwie zdumiewająca.

Niema prawie działu naukowego, przedmiotu, gałęzi, którąby w olbrzymiem tem wydawnictwie objętą nie była; oba języki krajowe, francuski i flamandzki, są w niem reprezentowane.

Dział belgijski właściwy najliczniejszy, najbogatszy, zawiera wszystko niemal co w ostatnich lat dziesiątkach wydobyto, zbadano, napisano.

Akademja belgijska, instytut prawa międzynarodowego, konserwatorjum muzyczne, komisja archeologiczna, źródła archiwalne, nieogłoszone dotąd kroniki historji Belgii tyczące, dokumenta ikonograficzne i typograficzne, bibljografia, monumenta architektury i rzeźby — wszystko musiało uciekać się do księgarni Muquardt'a i wszystkim ona służyć musiała do rozpowszechniania prac dokonanych.

Rozmaitość tego prawdziwie encyklopedycznego wydawnictwa prawie nie do uwierzenia, bogactwo niesłychane.

Osobny dział, na który szczególna pilność jest zwróconą, stanowi ziemioznawstwo—instytut geograficzny, który pięknym, dogodnym, nowym i tanim globusem przysłużył się ogółowi i szkołom, a oprócz tego wydrukował dzieł wiele, zawierających opisy mniej znanych krajów i podróże (Almanach geograficzny — Afryka centralna — Indje wschodnie).

Nie zbywa też w katalogu na dziełach edukacyjnych, ani na literaturze właściwej (*Biblioth. élégante*) — ale obok stoi heraldyka (*Stein Altenstein, Du Chastel, Fressancourt*), dzieła o epoce przedhistorycznej (Lehon. Zimmerman) — psychologja (Delboeuf) filozofia (Girard)—świat niewidzialny (mikroskopowy) Adana, mnogie dzieła Potvin'a. Lavelaye, Quetelet'a i t. p.—któż to zliczy?

Artystyczne wydawnictwa, historja sztuki, stanowią nie mniejszy ani mniej odznaczający się zasób; dosyć wspomnieć dzieła Waagen'a, Lübkego, Leclercqua, polowania Rubensa i ta Biblja, o której świeżo pisaliśmy.

Obok niej śmiało postawić można w swoim rodzaju równie wspaniałą, może przepyszniejszą jeszcze, wydaną przez Merzbacha i Falcka—Florę wyspy Jawy, której trzecie wydanie się już wyczerpuje, chociaż dzieła tak kosztowne, specjalne, nigdy szybko się rozchodzić nie zwykły.

Zbytkowne wydanie tych kwiatów, owoców i liści (*Fleurs, fruits et feuillages de l'Ile de Java, par M-e Berthe Hoola van Nooten, avec 40 chromolitogr. gr. folio*); kosztuje 350 franków, zwyczajne nie mniej 175 fr.

Lecz potrzeba to oglądać, aby cenę znaleźć stosunkowo umiarkowaną.

Tego rodzaju Flory, któremi wielkie tylko bibljoteki się szczycą, zwykle albo nie odpowiadają warunkom wszystkim jakich nauka wymaga, albo się dobrowolnie wyrzekają dla ścisłości artystycznego piękna i wcale nie starają o nie.

Tu ręka prawdziwej artystyki umiała wykonanym z nadzwyczajną wiernością, można powiedzieć—portretom kwiatów, owoców i liści nadać urok fantazyjnych kompozycyj, a znawca kompetentny, dyrektor ogrodów akademji Lejdejskiej, p. Witte, oddaje dziełu p. van Nooten nadzwyczajne pochwały, jako wszystkim wymaganiom naukowym odpowiadającemu...

W istocie kwiaty te, owoce i liście piękne są jak marzenie o florze jakiegoś zaginionego raju, jak poemat barw, jak coś bajecznego z tych czasów, gdy młoda ziemia z łona swego wydawała pierwsze olbrzymie dzieci Flory na podściół majtodrutom i ichtiosaurom; patrząc na te osobliwsze kształty, na barwy nieporównanego blasku i świeżości, którym równemi stroją się tylko ptaki stref tych słońcem gorącem ozłoconych—nie chce się wierzyć prawie, żeby to gdzieś żyło, wonialo, dojrzewało...

Czemże przy nich, cudowna wprawdzie w swych małych rozmiarach, ale tak już zdrobniała i zbladła roślinność stref naszych mglistych? jak tam czuć jeszcze całą życia pierwotnego potęgę — a tu walkę z klimatem, zimą i tajemniczemi siłami zniszczenia i śmierci?

Cudne te malowania z oryginałów autorki, przeniesione na kamień w stolicy ikonografji kwiatów, w Gand, gdzie tego rodzaju wydawnictwa doprowadzono do niezrównanej doskonałości.

Flora ta wyspy Jawy, składająca się ze czterdziestu obrazów, których przedmiota z wielkim smakiem zostały wybrane i nie mniejszą znajomością rzeczy—stanowi cenne dopełnienie dzieł Bluma, Melvilla, van Carabie, Siebolda, Vriesego i t. d., lecz — i dla prostych miłośników natury będzie ona jednym z najpiękniejszych albumów kwiatowych, jakie dotychczas zostały wydane.

A teraz nawias...

Widzimy, że Merzbach jest wielce umiejętnym, zabiegliwym i praktycznym wydawcą i księgarzem—a że razem jest poetą niepospolitych zdolności i gorącego natchnienia—nie możemy z sobą pogodzić tego dwojga...

Nieprawdaż że to rzecz rzadka i osobliwa,—zimna krew w powszedniej pracy i zapał poetycki??

Są szczęśliwi którym dano oboje.

*Hyères* 31 marca 1881 r.

*J. I. Kraszewski.*

# WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Od d. 20 b. m., na drodze żelaznej warsz.-wied. zaprowadzone zostały, jak już wspomnieliśmy, pociągi przeznaczone głównie dla osób ze sfery robotniczej, kursujące trzy razy tygodniowo, a mianowicie: z Warszawy do Sosnowca i Granicy w poniedziałki, środy i piątki wysyłane o godzinie 8 min. 13 zrana, z powrotem zaś we wtorki, czwartki i soboty wysyłane o godzinie 9 min. 15 zrana, te ostatnie przybywać będą do Warszawy o godz. 8 min. 25 wieczór. Opłata w stosunku pobieranej dotąd od wagonów kl. 3-ciej została stosownie obniżoną. Nadmieniamy przytem, że jakkolwiek w zaprowadzeniu pomienionych pociągów miano na celu ułatwienie podróży głównie klasie robotniczej, wszelako korzystanie z nich bez względu na stan każdemu jest dozwolone.

= Od d. 1 do 15 z. m. przewieziono drogą żelazną warsz.-wied. i bydg. dostarczonego z Cesarstwa i Królestwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pud. 2,580, żyta p. 58,955, owsa p. 40,875, grochu p. 4,255, gryki p. 615, kaszy gryczanej p. 640, kaszy jaglanej p. 2,640, siemienia lnianego p. 3,050, mąki żytniej p. 610, mąki pszennej p. 500. Do Szlązka i Austrji: pszenicy p. 380, żyta p. 18,640. Nadto: do wszystkich stacyj drogi żelaznej warsz.-wied. dowieziono towarów p. 4,752,772, wysłano p. 3,824,460, drogi warsz.-bydg. dowieziono p. 283,942, wysłano p. 223,802. Do Warszawy koleją warsz.-wied. przybyło osób 7,172, wyjechało 7,143, bydgoską: przybyło osób 5,331, wyjechało 4,636.

= *Warsz. dniew.* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło projekty dwóch linij tramwajów w Warszawie i plany wagonów przedstawione przez brukselskie Towarzystwo bezimienne, które się utrzymało na licytacji. Komitet budowlano-techniczny przy ministerjum również zaaprobował projekta kierunku i ułożenia szyn. Wagony, według projektu, odznaczają się niezwykłą lekkością, ważą bowiem po 110 pudów.

= Składy bankowe gotują się już do przyszłego wełnianego jarmarku. Na posadę magazyniera bankowego opróżnioną wskutek śmierci niedawno zmarłego magazyniera p. Słowikowskiego, Bank polski przedstawił pod zatwierdzenie p. ministra finansów urzędnika swego p. Leśniewskiego. Trzeci to już rok z rzędu kto inny pełni te obowiązki podczas jarmarku. Pomiędzy jarmarkiem z roku 1879 a 1880 usunął się z tej posady z awansem p. Polaczek, pomiędzy przeszłorocznym zaś a tegorocznym zmarł nowo-mianowany p. Słowikowski. Za to skład delegacji jarmarcznej pozostaje zupełnie niezmieniony. Prezydować będzie z urzędu p. prezydent miasta; członkami są: radcy magistratu p. Dawidowski (w razie potrzeby zastępca prezydującego), komisarz handlowy p. Wachauzen, inspektor służby zdrowia dr Żuk i sekretarz p. J. Gumiński. Zaproszonymi członkami są: pp. Lesser Lewy, Bernard Handtke, Jakób Loewenberg, Jakób Janasz, Józef Rawicz i Izydor Kaftal, — przemysłowcy, kupcy i obywatele naszego miasta.

= Kasa oszczędności, w tygodniu od dnia 4 do 10 go b. m., wydała 56 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 300 wnioskach, złożono rs. 8765 kop. 55. W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 298 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 50 kop. 53) rs. 15,489 kop. 58½, oraz umorzyła 80 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 32,320 posiada kapitał rs. 1,152,532 kop. 27½.

= Jubileusz.

W dniu dzisiejszym w teatrze wielkim gromadka pracowników chóru i artystów obchodziła poczwórny jubileusz...

Jubilatkami były panie: Holtsteinowa, Seredyńska, Nawarska i Barczówna, które przez 35 lat pracowały w szeregach chóru teatrów warszawskich.

Koledzy i koleżanki w uznaniu tej pracy obdarowali je stosownemi podarunkami, a chwili dopełniły odpowiednie przemówienia...

= Sztuczne masło.

Z *Warsz. dniew.* dowiadujemy się, iż kupiec petersburski p. Mariks zakłada w Warszawie przy ulicy Dobrej fabrykę sztucznego masła.

Pan M. jest właścicielem podobnej fabryki w Petersburgu, gdzie wyrabia t. z. *graisse alimentaire* (tłuszcz pożywny) i *beurre russe* (masło rosyjskie).

= Potworna zbrodnia.

W nocy z dnia 19-go na 20-ty b. m. niewiadomi dotąd zbrodniarze, przybywszy nocną porą do wsi Janisławice, w powiecie skierniewickiem i otoczywszy plebanję, zamordowali w okropny sposób sześćdziesięcioletniego starca, księdza proboszcza Mirowskiego.

Zbrodniarze, zrabowawszy pieniądze, znikli bez śladu...

Bliższe szczegóły podamy później.

= Podpalacz.

Z Żytomierza donoszą, iż w majątku Kołodence wybuchnął pożar, przyczyną którego było podpalenie.

Podpalaczem był izraelita K.

Przyaresztowano go i natychmiast odesłano do miasta...

W drodze zdołał on jednak pozbawić się życia w obawie kary...

Śledztwo w toku.

= **Wypadki.**

* Józefa L., służąca, nocy wczorajszej pokłóciła się z narzeczonym Filipem M.

W chwili zawziętej kłótni, której powodem była zazdrość, kobieta ta porwawszy z komina garnek z ukropem wylała ukrop na głowę Filipa M.

Nieszczęśliwy silnie oparzony został i stracił przytem oba oczy.

Oślepłego i bezprzytomnego w stanie bardzo groźnym odwieziono z domu nr 7 przy ulicy Gnojnej, gdzie się ten wypadek wydarzył.

Mściwą kobietę aresztowano.

* Jan C., robotnik, chcąc odebrać sobie życie, rzucił się do sadzawki na Pradze.

Spostrzeżony dosyć wcześnie, uratowany został.

Zbyt zimna jednak kąpiel zaszkodziła mu mocno tak, iż na kurację do szpitala odwiezionym być musiał.

* Na Niskiej pokłócili się ze sobą Piotr P. i Konstanty K.

W bójce ztąd wynikłej pierwszy drugiemu zadał nożem ciężką ranę w głowę.

Winnego przytrzymano.

* Znowu dwa podrzucenia.

Około sieni domu nr 12, przy ulicy Zielnej, znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej, około 6 dni mieć mogące.

Pod bramą domu nr 15, przy ulicy Chmielnej, znaleziono również podrzuconego chłopczyka trzymiesięcznego.

Odesłano dzieci te do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Kradzieże.

Z mieszkania Marji C., w domu nr 7 przy ulicy Brackiej, skradziono wczoraj rozmaite przedmioty i kosztowności wartości rs. 128.

Na Tamce, z domu nr 10, z mieszkania Katarzyny R. skradziono gotówkę rs. 104, dwa weksle na 150 i 300 rs., książeczkę kasy oszczędności na rs. 30.

Złodziej dostał się do mieszkania przez włamanie się.

Podejrzany o tę kradzież Józef G. przytrzymany został.

Przyznał się on do winy, skradzionych jednak pieniędzy i papierów nie znaleziono.

Zeznał on, iż pieniądze te oddał swojej świekrze.

Przy ulicy Muranowskiej w domu pod nr 20 skradziono z mieszkania jednego z lokatorów pościel, garderobę i kosztowności.

= W sprawie pomnika Mickiewicza.

Zamierzone uczczenie pomnikiem w Krakowie nieśmiertelnego naszego piewcy, Mickiewicza, nastręcza obecnie wątpliwości w wynalezieniu odpowiedniego na to miejsca w starożytnej Jagielonów stolicy.

Nasuwa się więc myśl, czyby nie należało taką wybrać miejscowość, w którejby obok poety Adama stanęły kiedyś pomniki dla Zygmunta i Juljusza, tej wspaniałej trójcy w dziedzinie naszej poezji...

Nie należy bowiem wątpić, że w przyszłości po utrwaleniu w spiżu pamięci Mickiewicza, jeżeli już nie my to przynajmniej bliska potomność odda takiż hołd Krasińskiemu i Słowackiemu!

Pobieżną tę myśl poddajemy głębszej rozwadze komitetu krakowskiego.

= Z kroniki skandalicznej.

Deputowany parlamentu włoskiego, De Dominicis, oskarżony jest o popełnienie rozmaitych kradzieży pieniędzy z zawieszonych w garderobie paltotów swoich kolegów.

Kilku woźnych parlamentarnych posądzonych o kradzież oddalono, gdy wreszcie wspólnej czujności personelu służbowego udało się wykryć sprawcę...

Podobno ów deputowany przyjaźnił się z pewną damą z półświatka i u niej miał lokować „znalezione" w obcych kieszeniach pieniądze...

= Papierowe wesele.

Do właściwości amerykańskich należy niezawodnie papierowe wesele.

Jeden z dzienników zagranicznych pisze z powodu tej okoliczności:

„W wielu krajach obchodzone jest po 25latach pożycia małżeńskiego—papierowe wesele, a po latach 50-złote.

Dla amerykan nie wystarcza to, i dla tego ustanowili oni po jednorocznem pożyciu małżeńskiem wesele cukrowe, po dwuletniem—papierowe, po pięcioletniem—drewniane, po dziesięcioletniem— żelazne, po piętnastoletniem — cynowe, po 20-letniem — mosiężne wesele...

Piszący te słowa znajdował się raz na weselu drewnianem, gdzie goście ofiarowywali parze jubilatów różnego rodzaju sprzęty drewniane, jak stołki, stoły i t. p.

Na odbywającem się zaś w tych dniach weselu papierowem pewnego dziennikarza kalifornijskiego, wszyscy goście ubrani byli w ładnie ozdobione czapki papierowe.

Pomiędzy darami znajdowały się obrazy, książki, serwetki papierowe i t. p."

= Brak pamięci do cyfr.

W *Beamten-Zeitung* czytamy co następuje:

„Znaliśmy dyrektora kolei, człowieka uzdolnionego, lecz niemającego pamięci do cyfr, co dawało niejednokrotnie powód do komicznych zajść.

Razu pewnego zaprosił on radę zarządzającą na konferencję i wskazał jej jako miejsce zebrania próżno stojący lokal na drugiem piętrze, numerem 42 oznaczony.

Zaproszeni przybyli o naznaczonej godzinie we wskazane miejsce i przekonali się, iż drzwi nr. 42 prowadziły do miejsca, do którego wchodzi się tylko w razie nieodzownej konieczności...

Ponieważ konieczność taka nie zachodziła, członkowie rady pozostali przed drzwiami nr. 42, oczekując na swego szefa.

Gdy ten przybył, wyjaśniła się omyłka: zmienił on jak zwykle numera, narada miała się odbyć pod nr. 24-ym."

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

***Dla głodnych kurpiów:***

Rejent Chodecki rs. 10, T. Krupecki rs. 3 kop. 50, G. M. z ulicy Grzybowskiej rs. 1 kop. 30, E. L. rs. 1, S. K. kop. 30, A. G. kop. 15, Katarzyna K. rs. 10.

— Złożyli również: bezimiennie rs. 3, A. B. rs. 1 znaleziony dla najbiedniejszych, bezimiennie rs. 6, K. D. rs. 2 dla rodziny z Pragi.

— Wygrane w mem mieszkaniu przy ulicy Złotej nr 43, w drugi dzień Świąt Wielkiejnocy, od p. Stefana Ol....... rs. 10 z celem „na ubogich", składam w redakcji *Kur. Warsz.* przeznaczając rs. 5 na paralityków, drugą zaś połowę na najwięcej potrzebujących. *R. W.*

— Przegrane w preferansa rs. 3 kop. 5 w dniu 19 b. m. przez pana H. T. złożone zostały w redakcji *Kur. Warsz.* dla biednych uczniów.

— Składam rs. 1 na kościół katolicki w Kursku na intencję, aby pewna osoba, mylnie upatrująca złą myśl w moich szczerych i otwartych słowach, zaprzestała wyrządzania mi tem niesłusznej przykrości. *J. Rz.*

Złożono bezimiennie 28 kopiejek dla biednych uczni, oraz Słownik łacińsko-polski do spieniężenia na cel dobroczynny.

Portmonetka znaleziona na ulicy hr Berga, bransoletka z koralikow znaleziona d. 18 b. m. w Saskim ogrodzie za udowodnieniem odebrać można w kantorze Kurjera Warszawskiego.

— Zarząd warszawskiego szpitala dla dzieci wyznania mojżeszowego fundacji małżonków Bersonów i Baumanów zawiadamia, że w ciągu 1-go kwartału r. b. wpłynęły następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala:

Od komitetu synagogi na Tłomackiem ofiary zebrane od różnych osób w r. 1880 rs, 121 kop. 50.

Za pośrednictwem redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Od p. Anny Hirszfeld rs. 25.

Od p. Lichtenfelda rs. 10.

Od p. Rosen rs. 2 kop. 50.

Bezimiennie rs. 5.

Od p. S. Prywesa z okazji zaślubin syna rs. 100.

Za pośrednictwem redakcji *Izraelity:*

Od pp. Arona i Tekli małżonków Glass rs. 25.

Od małżonków Grosman z Częstochowy rs. 5.

Od pp. Mauryego i Felicji małżonków Kayzerstein rs. 25.

Od p. Balbiny Frumkin rs. 36.

Od pp. Ignacego i Elizy małżonków Bernstein z okazji zaślubin córki rs. 100.

Razem rs. 455.

Ofiara w naturze:

Od p. Eleonory Levy 36 krzyżówek, 36 chusteczek, oraz 36 ręczników.

Za powyższe ofiary zarząd szpitala poczytuje sobie za miły obowiązek wyrazić niniejszem szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

## Nekrologja.

† W dniu 22 b. m, w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Wilhelma **Hordliczka,** odbędzie się o godzinie **9-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, w kościele świętego Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. 2—9017—

† W dniu 22 kwietnia r. b., w piątek, za spokój duszy ś. p. Maksymiljana **Łyszkowskiego,** b. dyrektora gimnazjum, odprawione będzie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-tej** zrana, nabożeństwo, na które wdowa i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —9040—

† W dniu 23 b. m., w sobotę, jako w rocznicę imienin ś. p. Wojciecha **Bobińskiego,** budowniczego Banku polskiego, oraz ojca jego obywatela m. Warszawy, o godzinie **10-tej** zrana, przed wielkim ołtarzem w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała familja uprzejmie zaprasza krewnych i znajomych —9126—

† S. p. Norbert Bernard **Sitkowski,** obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 96, a nieprzerwanie w stanie małżeńskim lat 59 i miesięcy trzy, przeniósł się do wieczności dnia 20 kwietnia, o godzinie wpół do 5-tej rano. Pozostała żona wraz z dziećmi, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają na nabożeństwo w d. 22 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, z tegoż kościoła o godzinie **4 i pół** po południu. —9144—

† W dniu 29 marca r. b., po długiej i ciężkiej chorobie zakończyła życie w Paryżu, gdzie się udała dla odwiedzenia rodziny, ś. p. Adela Franciszka **Guzowska,** w wieku lat 22, córka Jana i Juljanny z Makowskich, właścicieli majątku Józefów, w gubernji kaliskiej. Stroskani rodzice, brat i siostry zapraszają familję, krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, w dniu 27 kwietnia, odbyć się mające o godzinie **10-tej** zrana. —9043—

† Ś. p. Antonina z Budziszewskich **Kowalska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19 kwietnia r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 33. W głębokim smutku pozostały mąż wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża, w dniu 23 b. m., w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, oraz na przeprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie do dworca kolei terespolskiej dla pochowania w grobach familijnych w Pratulinie, w gub. siedleckiej. —9125—

† S. p. Adolfek **Liebezeit,** syn ś. p. Adolfa i żyjącej Leokadji z Borków, po długiej i ciężkiej chorobie powiększył grono aniołków dnia 20 kwietnia, przeżywszy rok 1 i miesięcy 5. Bolesną tą stratą dotknięta matka zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok dnia 22 kwietnia, o godzinie **4-tej** po południu, z domu przy ulicy Nowogrodzkiej, nr 19, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające —9146—

† W dobrach Zbuczyn pod Siedlcami rozstała się z tym światem po krótkiej chorobie dnia 15 kwietnia r. b. Olimpja z Cochet'ów **Daberhuth,** wdowa po Karolu Daberhuth, obywatelu ziemskim. —9167—

† Wczoraj odebraliśmy z Piotrkowa smutną wiadomość o śmierci ś. p. **Stefana Pawełek,** b. inspektora i nauczyciela tamtejszego gimnazjum, zmarłego po krótkiej słabości w dniu 18 b. m., w wieku lat 76.

Pochowanie drogocennych zwłok w obecności nader licznie zgromadzonych przyjaciół odbyło się wczoraj o godzinie 5-ej na miejscowym cmentarzu.

Na żałobne nabożeństwo w dniu 27 b. m., o godzinie 10-tej zrana, w kościele po-pijarskim w Piotrkowie zaprasza wdowa zmarłego.

Pragnąc uczcić czcigodnego swego nauczyciela, wdzięczni uczniowie zamieszkali w Warszawie zapraszają kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo, w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej.

Ś. p. Stefan Pawełek był rzadkim wzorem najgorliwszego nauczyciela, szlachetną prawcścią charakteru, uprzejmością i ojcowskiem obchodzeniem się z uczniami, nietylko jednał sobie serca wszystkich, ale zadziwiająco wywierał na całe życie w swych uczniach szczerą chęć i postanowienie do naśladowania jego prawości i pracowitości. Obszerny nekrolog czcigodnego naszego nauczyciela podamy wkrótce w jednem z pism ilustrowanych, dziś roniąc łzę najszczerszej wdzięczności mówimy: Wieczny pokój racz dać wszechmocny Boże zacnej duszy ś. p Stefana. *J. W.* —9120—

## Telegramy własne
### *„Kurjera Warszawskiego".*

***Petersburg,*** 21-go kwietnia godzina 9 minut 20 rano.

Dyrektor teatrów, br. Kuester, pozostaje na swojem stanowisku.

Senator Brun mianowany sekretarzem stanu dla Finlandji.

***Petersburg,*** 21-go kwietnia, godzina 10 minut 10 rano.

Pięciuset bezczynnych aktorów prowincjonalnych, pozbawionych środków utrzymania, za pośrednictwem telegrafu, wystąpiło z prośbą o otworzenie teatrów prywatnych.

Ma to nastąpić 19 kwietnia (1 maja *n. s.*)

***Petersburg*** 21-go kwietnia godz. 10 rano.

Wiadomość podana przez pisma tutejsze i powtórzona przez warszawskie i zagraniczne dzienniki, jakoby Włodzimierz Spasowicz przyjął obronę domu „Greger, Horwitz i sp." za wynagrodzeniem miljona rubli jest o tyle tylko prawdziwą, że rzeczywiście panowie Greger i Horwitz proponowali mu przyjęcie ich sprawy za powyższem wynagrodzeniem.

Podług opinji naszego znakomitego prawnika,

sprawa Greger, Hortwizt i s-ka zawiera wiele stron ciekawych i prawnych i politycznych i jest możliwą do wygrania.

Na miejsce senatora Abazy mianowany został ks. Wiaziemskij, szef departamentu cenzury zagranicznej.

---

Otrzymujemy właśnie drogą telegraficzną następującą charakterystyczną wiadomość:

Gazeta *Strana*, organ odznaczający się bezstronnością w sądach swoich o polakach, podała niedawno wiadomość, jakoby deputacja, na czele której znajdował się pan Aksakow, prosić miała jenerała Czerniajewa, iżby zechciał przyjąć stanowisko moskiewskiego jenerał-gubernatora, i jakoby jenerał Czerniajew na to się zgodził.

W odpowiedzi na tę wiadomość *Nowoje wremja*, drwiąc z gazety *Strana*, opowiada, że „pp. Stasiulewicz i Połoński (redaktorowie gazet *Porjadok* i *Strana*) przyszli upraszać Wielopolskiego, aby przyjął posadę naczelnika miasta Petersburga (!!!).

Wielopolski zgodził się na to...

Zamoyski, dowiedziawszy się, że posada naczelnika miasta w Petersburgu jest już zajętą, w rozpaczy zalany łzami rzucił się na kanapę (!!!)".

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 19-go kwietnia.—Wiadomości z Tripolis potwierdzają, iż misja Flattersa wymordowaną została w dniu 20 lutego.

× **Paryż** 19-go kwienia.—Na widowni tutejszego świata finansowego wystąpił znowu p. Philippart, znany b. dyrektor towarzystwa „*Banque Européenne*", a mianowicie jako prezydent rady zarządzającej nowego towarzystwa pod firmą „*La force et la lumière*"; towarzystwo to ma na celu dostarczanie w drodze abonamentu siły poruszającej i światła do domów dla całego departamentu Sekwany.

× **Paryż** 19-go kwietnia.— W wielkim magazynie mód „*Tapis rouge*", zajmującym dwa domy przedmieścia św. Marcina i trzy przylegające domy *rue du Château d'Eau*", wybuchł w nocy pożar. Nazajutrz obiegała po mieście pogłoska, iż i bazar ten spotkał los „*Magasins au printemps.*" Tym razem jednak ogień zdołano opanować w kilka godzin i szkody wynoszą tylko parę kroć sto tysięcy. Pożar wynikł w piwnicach, jak się zdaje, wskutek eksplozji gazu. „*Tapis rouge*" zniszczony został przez pożar w roku 1871 umyślnie zapuszczony przez walczących na barykadach.

× **Paryż** 19-go kwietnia. — *Figaro* donosi, iż obydwa wskutek śmierci biskupa Pie z Poitiers i arcybiskupa Regnier z Cambrai rozporządzalne dla Francji kapelusze kardynalskie otrzymają arcybiskupi reimski i algierski, Langénieux i Lavigerie.

× **Londyn** 19-go kwietnia. — Do *Timesa* donoszą z Nowego Yorku, iż w Jowa zmarła niejaka Harriet Duell wskutek 47-dniowego dobrowolnego postu, rozpoczętego w dniu 23 lutego. Harriet Duell liczyła lat 52, zachorowała śmiertelnie i postanowiła położyć koniec swemu życiu za pomocą głodu. Przez pierwsze 33 dni nie przyjmowała wcale nawet wody; następnie piła nieco. W ostatni dzień jej życia puls wynosił 35 razy na minutę. Aż do ostatniej chwili zachowała ona zupełną świadomość umysłową. Oględziny pośmiertne wykazały bardzo małą ilość krwi. Żołądek był zupełnie pusty. Zwłoki ważyły 47 funtów.

× **Durnam** 19-go kwietnia.—W Consets założoną została filja damskiej ligi krajowej; członkowie tejże postanowili popierać miss Parnell w jej usiłowaniach celem wspierania rodzin eksmitowanych.

× **Bruksella** 19-go kwietnia.—Nuncjusz papieski w Wiedniu przedstawi się dostojnej parze narzeczonych, celem wręczenia osobiście pisma z życzeniami i kilku podarków od Ojca świętego.

× **Bruksella** 19-go kwietnia.— Intercyza ślubna dostojnej pary narzeczonych podpisaną zostanie w Wiedniu, a mianowicie przez barona Haymerlego i belgijskiego ministra spraw zewnętrznych Frère-Orbana.

× **Berlin** 19-go kwietnia. — Kanclerz państwa wystąpił przed radą państwa z projektem wybicia jednomarkówek w sumie 15 miljonów marek.

× **Wiedeń** 19-go kwietnia.— Królowa belgijska przybędzie z Brukselli w dniu 3-im maja do Monachjum, a dnia następnego uda się do Wiednia.

× **Berlin** 19-go kwietnia. — *National-Zeitung* donosi, iż cesarz Wilhelm cierpi silnie na zaziębienie i duszność

× **Zara** 19-go kwietnia.—W dniu wczorajszym, o godzinie 4 minut 52 rano, skonstatowano w kierunku południowo-północnym silne wstrząśnienie ziemi z podziemnym hukiem.

× **Zara** 19-go kwietnia.— Następca tronu austryjackiego Rudolf przybył wczoraj rano do Boche di Cattaro i przyjmowany był z zapałem przez ludność; tegoż dnia nastąpił wyjazd do Raguzy.

# Przegląd polityczny.

Dzięki dyplomatycznym pośrednictwom mocarstw traktatowych, sprawa helleńska nie rozwiązała się według pessymistycznych przepowiedni, i pokój na półwyspie bałkańskim, jak dotychczas, zamąconym nie został. Sprawa rozwija się o ile możności szybko; oto posłowie w Konstantynopolu otrzymać mieli polecenie dalszego układania się z Wysoką Portą w celu przyśpieszenia ostatecznych formalności co do wydania Grecji przyrzeczonych terytorjów.

Przedstawiciele mocarstw europejskich u dworu ateńskiego oświadczyli w odpowiedzi na ostatnią notę Cumundurasa, że uważają ją jako formalne przyjęcie warunków ugodowych.

Według telegramu z Aten, to opozycja helleńska nie przyjęła milcząco postanowienia rządu, bo urządziła na polu marsowem mityng, w którym przyjęli udział przedstawiciele rad gminnych z rozmaitych miejscowości i oświadczyli się za utrzymaniem całkowitych uchwał konferencyj berlińskich.

Rozumie się, że rząd dzisiaj już tego rodzaju demonstracyj nie może brać w rachubę, powinien wszelako starać się o jaknajśpieszniejsze zakończenie całej sprawy, w której fakta dokonane będą najlepszemi argumentami do uciszenia malkontentów.

*Politische Corr.* dowiaduje się z Konstantynopola o rozmowie dwóch austryjackich jenerałów, hr. Bolesława Koziebrodzkiego i hr. Dunina Borkowskiego, z tureckim ministrem wojny, Ghazi-Osmanem-baszą.

Przedmiotem tej rozmowy była kwestja helleńska, w której seraskier dawał kilka zajmujących objaśnień.

Wyraził się on, że zamiar zwołania Izb helleńskich nadaje mu otuchę, iż pokój da się z Grecją utrzymać; on sam, jako żołnierz — pragnąłby wojny, ale jako człowiek pragnie pokoju, bo wie, ile to klęsk wojna z sobą przynosi.

Minister sułtana zestawiał potem w dalszej rozmowie, europejskiego żołnierza z tureckim; przyznawał pierwszemu wiele przymiotów niepospolitych, chwalił jego karność i służbistość, ale utrzymywał zarazem, że żołnierz europejski po za służbą wysuwa się zupełnie z pod oka władzy swojej, używa zanadto, żyje rozwięźle, denerwuje się i traci swoją wyższą moralną wartość.

Zdaniem Osmana-baszy, inaczej dzieje się zupełnie w armji tureckiej.

Przykład żołnierzy francuskich podczas ostatniej wojny z Prusami dostatecznie dowiódł wielkiej wartości moralnego wykształcenia żołnierza.

Żołnierz turecki pod względem wstrzemięźliwości od uciech zmysłowych i trunków rozpalających nie ma sobie równego w całej cywilizowanej armji europejskiej. Cała zaś siła armji tureckiej funduje się na religji.

„Pokaż mi pan jedną armję w Europie — miał w końcu zawołać Osman z zapałem — któraby istnieć mogła, gdyby żołnierzom, tak jak naszym z powodu nieszczęśliwych stosunków finansowych, od czterech lat nie wypłacono żołdu!" — Charakterystyczny to wielce szczegół.

Zapytany, jakie ma widoki na przyszłość, odpowiedział: „Co do nas, życzymy sobie pokoju, a w naszych ustępstwach złożyliśmy mocarstwom dowód szczerości naszego pokojowego usposobienia. Musimy wszelako zbroić się dalej, aby módz pokój utrzymać."

Stara to zresztą maksyma: *si vis pacem, para bellum*, chcesz żyć spokojnie, pamiętaj o wojnie.

Prawie wszystkie wiadomości z Paryża zapowiadały rozpoczęcie operacyj wojennych w Tunisie na bieżący tydzień.

Urzędowych wiadomości, oprócz nie bardzo wiarogodnych pogłosek, nie przyniosły nam jeszcze telegramy francuskie.

Jenerał Ritter rekognoskował w ostatnich dniach tunetańską granicę.

Khrumirowie, jakkolwiek dotychczas zamierzają trzymać się odpornie, wysyłają wszelako patrole aż na terytorjum francuskie na zwiady.

Zdarzyły się już mniejsze utarczki i zaczepki u wybrzeży w pobliżu granicy; strzelano mianowicie na francuską kanonierkę ze strony tunetańskiej. Zajścia tego rodzaju same dla siebie nie miałyby wielkiego znaczenia, ale niewątpliwie przyczynią się do przyśpieszenia akcji zbrojnej.

Francuzi rozporządzają korpusem okupacyjnym w sile 20,000 ludzi; nadgraniczne plemiona khrumirów i innych górali berberyjskiej rasy wystawić mają o dziesięć tysięcy liczniejszy zastęp.

Francuski minister wojny, który za swój niefortunny pomysł zebrania korpusu mięszanego do wyprawy tunetańskiej ciężko teraz pokutować musi, chciałby sobie naprawić opinję.

Telegrafują z Paryża, jakoby jenerał Farre starał się u rządu o nadzwyczajny kredyt w celu przeprowadzenia mobilizacji całej armji na próbę.

Prawdę powiedziawszy, dla zrehabilitowania się pana ministra, ofiara to trochę za wielka i za kosztowna; ale jeżeli rząd republikański chce mieć pewne przekonania co do swojej potęgi militarnej, to powinienby odżałować kosztu i rzeczywiście spróbować czy ta ogromna machina wojenna może funkcjonować należycie i czy na niej polegać można w chwili stanowczej.

Zresztą dla uspokojenia opinji publicznej należałoby to zrozumieć; obywatele, płacący podatki, chcą mieć przynajmniej do czasu tę iluzję, że pieniądze ich nie idą na marne i że przyczyniają się rzeczywiście do utrzymania zbrojnej potęgi, pod której osłoną państwo spokojnie może się rozwijać.

Śmierć Beaconsfielda zadała dotkliwy cios partji zachowawców angielskich; równie poważnej firmy, doświadczonej głowy i pewnej ręki nie znajdą torysi tak rychło pomiędzy swemi znakomitościami. W innem miejscu podaliśmy już obszerniejszą biograficzną wzmiankę o tym niepospolitym dyplomacie, którego historja naszego wieku będzie musiała często wspominać z szacunkiem.

Przewidywany zatarg pomiędzy Rosją a Anglją z powodu wznowienia ekspedycji przeciw tekińcom w Azji usuniętym został stanowczo, skoro według telegramu jenerała Skobelewa z Assabadu pod datą 9 b. m., były przewódca tekińców Obas-Murad-Tykma-Serdar ze swoim orszakiem zjawił się sam w obozie rosyjskim, oświadczył swoje poddaństwo i złożył swoją szablę, którą mu jenerał zwrócił, poprzestając na przysiędze na wierność Rosji.

Fakt ten uczynił wyprawę do Achal-Teke zbyteczną.

Przesilenie ministerjalne w Rzymie musiało się zakończyć odrzuceniem przez króla dymisji gabinetu Cairolego, gdyż wszelkie usiłowania utworzenia nowego ministerjum spełzły na niczem.

W Bukareszcie podał się teraz prezes gabinetu Bratiano do dymisji; ewentualnym następcą będzie zapewne jego brat rodzony, Dymitr Bratiano, dotychczasowy poseł rumuński w Konstantynopolu.

# Telegramy.

**(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)**

*Petersburg*, 20-go. — Szef wydziału prasy Abaza ustępuje, a w jego miejsce wchodzi książę Wiaziemskij, dotychczasowy szef departamentu cenzury zagranicznej. Abaza pozostaje senatorem. Wedle *Agence Russe*, ministrem sekretarzem stanu dla Finlandji w miejsce barona Stjerewala będzie sekretarz stanu Brunn.

*Petersburg*, 21-go. — Urzędowe. Szef wydziału prasy, senator Abaza, uwolniony został od obowiązków na własną prośbę, ze względów zdrowia. Na jego miejsce mianowany został jako pełniący obowiązki książe Wiaziemskij.

*Bukareszt*, 20-go.—Uchwalone przez izby prawo o wydalaniu cudzoziemców kompromitujących rząd rumuński zostało wczoraj opublikowane.

*Ateny*, 20-go. — *Agence Havas* donosi: Posłowie mocarstw zebrali się wczoraj wieczorem na naradę u posła angielskiego, a to w skutek polecenia gabinetów, aby zredagowano nową notę zbiorową do rządu greckiego. W nocie tej, spowodowanej przez zastrzeżenia, jakie rząd grecki poczynił w swej odpowiedzi, wezwą go mocarstwa, aby się oświadczył kategorycznie: „tak lub nie", bez wszelkich wybiegów.

*Konstantynopol*, 20-go.—Konduriolis wyjeżdża do Aten, aby dać wyjaśnienia o sytuacji i poprzeć Kumundurosa.

*Bukareszt*, 20-go.—Król wezwał Dymitra Bratiano do utworzenia nowego gabinetu. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła.

*Berlin*, 20-go.—Lord Dufferin w przejeździe z Petersburga do Londynu konferował po dwakroć z Bismarkiem po kilka godzin. W kwestji prawa przytułku Anglja nie przystąpi do międzynarodowej konwencji.

*Paryż*, 20-go.—Na algierskiej linji kolei żelaznej Bone-Guelma usiłowano wykoleić pociąg wiozący wojsko. Zamach się nie udał, żadnego nieszczęścia nie było.

*Konstantynopol*, 20 go. — Wczoraj po południu wszyscy ambasadorowie udali się do Assym paszy, gdzie dziekan ciała dyplomatycznego odczytał i wręczył notę zbiorową podpisaną przez wszystkich przedstawicieli mocarstw. W nocie powiedziano, że mocarstwa, uznawszy, iż końcowy akt konferencji berlińskiej nie mógł osiągnąć pożądanego wykonania na drodze pokojowej—poleciły swoim posłom w Konstantynopolu, aby starali się ustanowić taką linję graniczną między Turcją a Grecją, którąby wymaganiom położenia odpowiadała. Następuje wyszczególnienie biegu nowej granicy (już znane). Nota dodaje, iż gdy mocarstwa zatwierdziły wnioski ambasadorów swoich, ci ostatni obecnie uwiadamiają Portę Otomańską, że uchwała linji granicznej, która formalnie zastępuje uchwałę konferencji berlińskiej, uważaną być winna za postanowienie Europy. Posłowie wzywają zatem Portę, aby się do tego postanowienia przyłączyła. Nota nie wspomina nic o ewakuacji i oddaniu Grecji ziem przyznanych. Ta strona sprawy zostawiona jest do późniejszych układów.

S Z A R A D A.

*Pierwsza* woda, *drugi* woda,
*Cały* w składzie kupiec poda,
I *pierwsze* wiecie, że w całości,
*Cały* dosyć ma długości.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Pomoc*).

— Na wystawę stałą sztuk i starożytności, przy rogu ulicy Hr. Berga i Mazowieckiej pod nr 11, ma przybyć w tych dniach nowe płótno nieco większych rozmiarów, stosunkowo mało u nas znanego choć tak dzielnego artysty, jakim jest Aleksander Gierymski. Obraz ten przedstawia żydówkę handlarkę owoców, jest to typ spotykający się za Żelazną Bramą na każdym kroku, a z którym na płótnie tak się rzadko widujemy; obrazek ten jest pełen charakteru i prawdy. Pan Gierymski pierwszy go z racjonalnej strony zobaczył i z całą werwą przedstawia nam. W dalszym ciągu napiszemy obszerniejsze sprawozdanie o nim. (8816)

# Dr Stanisław Smoleński,

b. Adiunkt Uniwersytetu krakowskiego, począwszy od maja ordynować będzie w Gleichenbergu w Styrji. 1—3—9078—

— Dr **Aleksander Biegański**, po 12-letniej praktyce lekarskiej, a następnie po odbyciu specjalnych studjów w Wiedniu, leczy choroby dzieci i kobiet, ulica Przejazd nr 9, dom Naimskiego. (8676)

## Dr. med. A. Rymarkiewicz

**homeopata**, leczący także elektro-homeopatją, (metodą hr. Mattei), przeniósł zamieszkanie na ulicę Senatorską nr 28 (obok resursy kupieckiej); przyjmuje chorych rano do 12 godziny. (8197)

— **Dentysta S. ROTHEIM**, wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, wstawia takowe w najlepszem wykończeniu, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i zniecznia ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 do 6.—Królewska nr 37. (8394)

— Weterynarz **Szymon Festenstadt** przeniósł mieszkanie z ulicy Bielańskiej, hotelu Paryskiego, na ulicę Grzybowską nr 11. (7790)

— **Karolina Piwowońska** właścicielka magazynu sukien i okryć damskich, powróciła z zagranicy. (9132)

— Osoby mające do wynajęcia odpowiednie mieszkania (**Chambre garni**), w bliskości Szwajcarskiej Doliny, mające służyć artystom podczas lata, tamże zajętym, zechcą już swe adresy składać w bufecie tegoż zakładu. (8949)

— Osoby cierpiące na astmę, duszność, kaszel nerwowy, stłumienie głosu, mogą najbezpieczniej używać ***Cygarek indyjskich*** (Cigarettes indiennes) z Cannabis indica, przygotowywanych przez aptekarzy ***Grimault et Comp.*** Nowy ten wyrób leczniczy daje rezultaty nadspodziewane, i bardzo wielu chorych, nie mogących kłaść się do łóżka bez narażenia się na stratę oddechu, doznawali natychmiastowej ulgi po wciągnieniu dymu tychże Cygarek. —27164—3—0—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Środkiem zapobiegającym i wstrzymującym wypadanie włosów jest: Pomada ***Deslauriers*** i płyn ***Buxine Deslauriers***, które razem lub osobno użyte, w krótkim czasie włosy wzmacniają i do porostu pobudzają. —5848

Oba te środki z opisem użycia są do nabycia: pomada po rs. 1 — Buxine po rs. 1 kop. 80,— u ***Aleksandra Kocha***, ulica Nowo-Senatorska nr 6.

— W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękania skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. p., za pomocą Crême Simon a la Glycerine, który zarazem jest najlepszy — Gold-Cream.

Cena rs. 1 kop. 50.

Główna sprzedaż u ***Aleksandra Kocha***, Nowo-Senatorska nr 4. —4193—

— **Nowości** francuskie, angielskie i krajowe w wielkim wyborze, na obecny sezon, poleca:

**Józef Skwierczyński krawiec.**

**Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala nr 4, w Warszawie.** (6303)

— ***A. Randeau***, właścicielka magazynów mód i nowości, przy ulicy Niecałej nr 3 i 8, wyjechała do Paryża. —9026—

— P. **Starkmann** wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia składu futer w świeże i doborowe towary. (8780)

## SKŁAD FUTER

**P. STARKMANN, pod kolumnami teatru wielkiego,** jak corocznie tak i w roku bieżącym przyjmuje wszelkiego rodzaju futra na letnie przechowanie. Na żądanie, złożone do przechowania futra, za oddzielną opłatą, skład ubezpiecza od ognia. (8779)

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

**Poniedziałki:** od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter, dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldflam, Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

**We wtorki:** od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: doktór Mikucki; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

**We środy:** od 12—1 choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

**We czwartki:** od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter i dr Żera i dr. Anders: od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

**W piątki:** od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: prof. Łuczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

**W soboty:** od 12—1 choroby kobiet: doktor Fiek; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

Przez Rząd zatwierdzony i kancjonowany

**DOM KOMISSOWY**

**pod firmą**

## SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

**MIODOWA Nr 11.**

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

**Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem.** W święta od 12—3. к5216

# JULJANA PENKALA
# SKŁAD FUTER

W WARSZAWIE,

**6. Senatorska 6,**

przyjmuje wszelkie futra i dywany na przechowanie letnie, po cenach umiarkowanych; życzącym assekuruje takowe od ognia. Uprasza również o zadyktowanie wszelkich zmian i poprawek przy składaniu futer. K—9046

# RESTAURACJA
## KONSTANTEGO

w Hotelu Angielskim, ulica Wierzbowa Nr 4, ma zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że pozostała po zmarłym Konstantym Kuczyńskim wdowa wraz z dziećmi, nadal Restaurację prowadzić będzie, starając się zasłużyć na względy publiczności jakiemi szczycił się zmarły. K—9006

# Dobra Ziemskie,

włók około 335, w gubernji Mohilewskiej przy szosie, rzece spławnej, w bliskości drogi żelaznej, między dwoma większemi miastami, posiadające dużo łąk i dużo lasu, dogodnych do prowadzenia Hutty szklannej lub innego zakładu, są zaraz do sprzedania pod warunkami bardzo dogodnemi i korzystnemi. Wiadomość: ulica Solna Nr 12, 1-sze piętro od frontu, od godz. 12—4. к8522

Potrzebne są к—9131

# Panny

uzdolnione do wyszywania kapeluszy męzkich. — Wiadomość w składzie kapeluszy Raul, ulica Wierzbowa, vis-à-vis Teatru.

## Potrzeba Nauczycielki

do 8-letniej dziewczynki i 6-letniego chłopczyka, znającej muzykę i język francuzki, którąby natychmiast wyjechać mogła na wieś w bliskości Warszawy.—Wiadomość: Widok Nr 17, mieszkania 6, od 2 do 5. к—9135

Jest do sprzedania

# POSSESJA,

około 4,000 rs. wartości, przy ulicy Nowo-Wilczej Nr 5036, nowy 19. к—9133

## ZĘBY po Rs. 2,

najlepszym systemem Amerykańskim wprawia

## M. H. Neumark,

D E N T Y S T A,

dawniej w domu Roeslera, obecnie

**Nowy-Świat Nr 2.** к—7607

# Mieszkania
## na lato, lub rocznie,

pośród zdrowego i świeżego powietrza, z używalnością ogrodu, w którym dom jest położonym: 1) Trzy Pokoje, kuchnia i wszelkie wygody gospodarskie; 2) Salon, 3 Pokoje, Garderoba, kuchnia z takiemiż wygodami. Obydwa te lokale mogą być połączone w jedną całość. Na żądanie dodaje się wozownia i stajnia.—Wiadomość na miejscu: ulica Marszałkowska Nr 2, u stróża Wawrzyńca, lub u Właściciela Żórawia Nr 26, mieszk. 12, do 10 rano i od 5 do 7 po południu. —9079к

# Fabryka Wyrobów Pończoszniczych i Skład Bielizny
## GUSTAWA HAEHLE,

**Nr 11, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 11,**

**poleca na sezon wiosenny:**

świeżo otrzymane

## GORSETY

prawdziwe Paryzkie, wyroby różnych rodzajów **pończoszniczе**, niemieckie, francuzkie, angielskie i własnego wyrobu.




## KRAWATY
i
## KOŁNIERZYKI

damskie i męzkie. Ekspedycja szybka i punktualna. **Ceny umiarkowane.** Uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi na adres:

# GUSTAW HAEHLE,

**Nr 11. Świętokrzyzka Nr 11.** к—8675

# Restaurant Alexandre,

nad Handlem Win **SIMONA i STECKIEGO**, wprost Saskiego placu, otrzymuje codziennie **TURBOT, SOLE, HOMARY i OSTRYGI.** Śniadania à la carte gotowe od godziny 11-tej, wszystkie potrawy w całych i pół porcjach. Przez czas postu wydaje się **STOKFISZ po KAPUCYŃSKU** i inne ryby w wielu gatunkach. W Sali 100 osób mieszczącej z konfortem urządzonej.— Przyjmuje się również obstalunki tak na miejscu jakoteż i na miasto. к6038

**Kurs giełdy warszawskiej**

dnia 21 kwietnia 1881 r.

| | z końcem giełdy żądano | z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|
| **Weksle** | | |
| Berlin 100 m. z kr. term. | 48.— | —.— |
| Londyn 1 f. st. „ „ | 9.77½ | —.— |
| Paryż 100 fr. „ „ | 38.90 | —.— |
| Wiedeń 100 gul. „ „ | 83.50 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% L. zast. 3 okr. s. I i II | —.— | —.— |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 d. | 99.50 | —.— |
| „ „ „ „ m. | 99.30 | —.— |
| List. zast. m. Warsz. ser. I | 93.40 | —.— |
| „ „ „ „ II | 92.75 | —.— |
| „ „ „ „ III | 91.55 | 80 75 |
| List. z. m. Łodzi s. I i II. | 81.10 | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne d. | 86.50 | —.— |
| „ „ m. | 86.40 | —.— |
| Bil. Ban. Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Prem. z r. 1864. | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866. | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschod. rs. 100 | 92.85 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 92 85 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 92 85 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp. | —.— | —.— |
| Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk. | —.— | —.— |
| Akc. Banku Handl. w War. | 294. | —.— |
| Akc. Banku Dysk. w War. | 306. | —.— |
| Akc. Banku Hand. w Łodzi. | —.— | 153. |
| Akc. Warsz. t. ub. od ognia | 155. | 800. |
| Akc. Warsz. t. fabr. cukru | —.— | 326. |
| Akc. t. fabr. cukru Józefów | —.— | 750. |
| Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akc. t. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akc. tow. fabryki machin. | —.— | —.— |
| Akc. tow. Łazien. i Łaźni. | —.— | —.— |
| Akc. t. zakł. przędz. Zaw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów Zastawnych 4% k. 132⅕.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 165³⁄₁₀.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 27⅘.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 237½.
Od Listów Likwidacyjnych k. 155⅜.

# SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY i POŚCIELI

POD FIRMĄ к—8188

## W. MÜLLER i S-ka

**Nowy-Świat Nr 67,**

**zaopatrzony w Płótna wszelkiego rodzaju i we wszelkich gatunkach:**

Bielizna stołowa: Obrusy, Serwety. Ręczniki, Chustki: płócienne, batystowe i perkalowe. Bielizna gotowa damska i męzka. Kołnierzyki i Mankiety.

Skarpetki i Pończochy od rs. 3 za tuzin.—Kołdry watowane od rs. 7.

**Znaczny zapas PUCHU i PIERZA.**

Na żądanie wyseła na prowincję próby wszelkich gatunków Płócien; obstalunki listowne wykończa się jak najakuratniej.

---

## Chcę i muszę

mieszkanie przy ulicy **Bielańskiej Nr 19, na 1-m piętrze,** w jaknajkrótszym czasie opróżnić, a przeto

к9112

## WYPRZEDAJĘ

poniżej **wymienione towary po niepraktykowanie taniej cenie,**

a mianowicie: к9112

**Koszule** męzkie dobrego fasonu, od k. 95.
" z webowemi gorsami od rs. 1 kop. 30.
" mezkie płócienne, od rs. 1 k. 80.
" damskie perkalowe od kop. 75.

**Prześcieradła** gotowe bez szwów od kop. 90.

**Powłoczki** gotowe od kop. 65.

**Różna batystowa Bielizna.**

**Kalesony** z pół płótna Creas, od k. 55.

**Gorsety** damskie wyborowe, od kop. 90, (wartosci od rs. 1 kop. 80).

**Chustki** do nosa ze szlakami, od rs. 1 kop. 20 za tuzin.
" jedwabne, od rs. 1 kop. 50 (wartości od rs. 2 kop. 50).

**Gorsy** haftowane, męzkie i damskie, od kop. 65.

**Chustki** wełniane w wielkim wyborze, od rs. 1 kop. 20 (wartosci od rs. 2 kop. 50).

**Pończochy** damskie od kop. 35. dziecinne od kop. 20.

**Skarpetki** różne wyborowe. od kop. 25.

**Kołnierzyki** mężkie i damskie, od k. 20.

**Parasole** deszczowe, od rs. 1 kop. 50.

**Parasolki** damskie po niesłychanie nizkich cenach.

**Perkale** różnej szerokości, od kop. 10 do kop. 14.

**Halki** gotowe, kortowe, od kop. 80.
kretonowe, od rs. 1 kop. 35.

**Szlafroki** kretonowe od rs. 2 kop. 50 (wartości 3 rs.)

**Sukienki** włóczkowe, dziecinne, od rs. 1 kop. 20.

**Krawaty, Langety, Wstążki.**

Kupującym hurtownie odstępuje się rabat.

**Ul. Bielańska Nr 19,**

**mieszk. Nr 2, 1-sze piętro.**

---

## Jeometra klasy II-giej

przyjmuje i wykonywa wszelkiego rodzaju Pomiary i Plany, tak w Warszawie jak i na prowincji.—Wiadomość powziąć można w Biurze Wszechstronnej Informacji, Krakowskie-Przedmieście Nr 58. —9072—к

---

## Parasolki Damskie i Parasole,

przeszło sześćset sztuk do wyboru, otrzymał i sprzedaje

## Najtaniej

Skład Futer **KAROLA ROTHER, Plac Teatralny Nr 17, dom Neprosa.** 9111к

---

Poszukuje się **Osoby,** któraby życzyła sobie

## Odbyć wycieczkę zagranicę,

wspólnym kosztem, w czasie letnich miesięcy. Adresa składać w Redakcji, pod literami **O. W. G. O.** —9093—к

---

## Do sprzedania:

Suknia jedwabna wełniana, dwie jedwabne i Kaftanik czarny. — Ulica Wspólna Nr 30, **mieszk. 3, od godz. 5 do 6 wieczorem.** 9108к

---

## !!BARDZO WAŻNE!!

**WYPRZEDAŻ**

## TOWARÓW ŁOKCIOWYCH

**Nr 7 róg Żabiej i placu Bankowego. Nr 7.**

Nie dla przywabienia fałszywemi obietnicami, ale jedynie i wyłącznie z powodu przenoszenia Sklepu w inne miejsce — **wyprzedaje się po cenach niezwyczajnie nizkich:**

**Kaszmiry czarne** dwa łok. szer. od ceny k. 85 łokieć.

**Kaszmiry kolor.** 2 łokcie szerokości od kop. 90 łokieć.

**Różne towary** wełniane kolorowe od k. 22½ za łokieć.

**Kretony ruskie** różno-kol. w najlepszych gatunkach od kop. 14 łokieć.

**Firanki białe** od kop. 22½ łokieć.

**Płótna holenderskie** na różne ceny.

**Chustki płócienne** różne.

**Perkale białe** różnej szerokości.

**Półpłótno „Creas"** różnej szerok.

**Kretony kolorowe** na firanki od 18 kop. łokieć.

**Korty** krajowe i zagraniczne, 2½ łokcia szerokości, od kop. 90 łokieć.

**Kołdry** kolorowe.

**Kołdry** pikowe.

## CENY NIZKIE.

Narożny sklep w domu p. Janasza, к9074

**Nr 7 róg Żabiej i placu Bankowego. Nr 7.**

---

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

**Roberta Bothe,**

**Nowy-Świat Nr 38.**

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. к5202

---

## Zawiadomienie.

FILJA nowego składu optycznego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 67, w tych dniach **przeszła w inne ręce** i nowo-nabywca pod własną firmą, na własny rachunek i ryzyko odtąd prowadzić ją będzie.

Zawiadamiając o tem Sz. pp. Doktorów i ogół, którego względami od lat piętnastu się cieszę, nadmieniam zarazem, że skład mój **przy ulicy Miodowej Nr 10,** zaopatrzony jest w wielki dobór przedmiotów optycznych i chirurgicznych, z czem się i nadal polecam. к8340

## A. Chwat,

**Miodowa Nr 10,**

naprzeciw Sądu Okręgowego.

---

Dwie pary olbrzymich

## Wazonów (émail),

w przepyszne kwiaty malowane, mogące być ozdobą najwykwintniejszego salonu, Sztychy Kaulbacha, pięć sztuk, Harmonja ręczna duża, oraz Kufer podróżny, bardzo wielki, raz tylko używany, do sprzedania za umiarkowaną cenę.—Widzieć można przy ulicy Zgoda Nr 4, mieszkania 10, pomiędzy godziną 1—5 po południu. к—9134

---

## APTEKA W. BORKOWSKIEGO

dzierżawiona przez

## J. MAZURKIEWICZA,

**przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28 w Warszawie,**

zawiadamia Sz. Publiczność, iż otworzyła u siebie ekspedycję Wód Mineralnych sztucznych i gazowych z fabryki W. Karpińskiego.—Posiada również lekarstwa specjalne tejże firmy, jako to: Galmanin, proszek przeciwko odparzaniu się ciała; Cukierki przeczyszczające, z Daktyli kwaśnych (Tamar Indiae) i Wina Rabarbarowe, które sprzedaje po cenach stałych. к—9009

**J. Mazurkiewicz.**

---

## ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

## WODOLECZNICA

**w Nowem Mieście nad Pilicą** к 9116

(gub. Piotrkowska, powiat Rawski).

Zakład cały rok otwarty, przyjmuje chorych jak w porze letniej tak i zimowej. Leczy przeważnie i najskuteczniej: choroby nerwowe, katary w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i macicy; przekrwienia wątroby i śledziony, reumatyzmy, niedokrwistość, zakażenia rtęciowe i zimniczne, bezpłodność, otyłość, bladnicę, niemoc męzką i ogólne osłabienia. Wielka obfitość wybornej wody z 5 zdrojów, bardzo dobre i zdrowe powietrze, kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne; te ostatnie w łazienkach na rzece wybudowanych. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego. Gimnastyka. Wszelkie wody mineralne bezpośrednio ze zdrojowisk nadesłane. Mleko prosto od krowy w krowiarni, pośród ogrodu zakładowego znajdującej się. W zakładzie sto pokoi umeblowanych z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem. Dyjetetyczne stołowanie chorych pod ścisłą kontrolą lekarzy. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. Czytelnia dzienników i książek. W miesiącach letnich doborowa orkiestra. Całkowite utrzymanie dzienne z mieszkaniem, stołem, leczeniem, łazienkami, gimnastyką i czytelnią, kosztuje: w pokoju oddzielnym rs. 3 kop. 30, w pokoju wspólnym rs. 1 kop. 50 dziennie. Wiele familijnych mieszkań w mieście, dogodnych na letni pobyt.—Poczta codziennie. Stała kumunikacja z poblizkiemi stacjami telegraficznemi. Wygodna komunikacja osobowa przez Rawę ze stacją Dr. Żel. Warsz. Wiedeńskiej Skierniewice; od 1-go Czerwca codziennie, od 1-go Maja we Wtorki, Czwartki i Soboty. Z Warszawy należy wyjeżdżać pociągiem o godz. 7 z rana odchodzącym.—Bliższe objaśnienia w **Warszawie w Aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska 480,** lub w **Nowem Mieście nad Pilicą w zarządzie Zakładu.** Lekarze Zakładu: **Dr. Bieliński i Dr. Rzeczniowski.**

---

## MAGAZYN WYROBÓW ZŁOTYCH i SREBRNYCH

## *M. MANKIELEWICZA*

**w gmachu Teatru pod filarami,**

poleca **wielki wybór** świeżo otrzymanej **biżuterji srebrnej i złotej,** po cenach przystępnych K—8608

---

## Fabryka Tektury Smołowcowej Ogniotrwałej i Asfaltu,

**pod firmą**

## F. PIETSCHMANN

W WARSZAWIE,

**KANTOR TŁOMACKIE 3,**

po spaleniu odbudowawszy się podług najnowszego systemu, jest w możności zadosyć uczynić **wszelkim zleceniom** w zakres jej wchodzącym.—Na nadchodzący sezon poleca swoje znane z dobroci wyroby i wykonywa z całą akuratnością krycia dachów tekturą i holccementem, pod gwarancją. к—8747

---

CEDUŁA
## GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Produktowo-Towarowej

*Dnia* 1 (13 *kwietnia*) 1881 *roku.*

| | Od rs. i k. | do za pud |
|---|---|---|
| **Zboże** | | |
| Pszenica wyborowa | 1.55 | 1.61 |
| „ wysoko-pstra i szklis. | 1.42 | 1.50 |
| „ pstra | 1.30 | 1.40 |
| „ smolna i ordynaryjna | 1.00 | 1.20 |
| Żyto krajowe | 1.40 | 1.41 |
| „ ruskie | 1.33 | 1.38 |
| Jęczmień | .90 | 1.20 |
| Owies | —.97 | 1.18 |
| Groch warzelny | 1.10 | 1.22 |
| „ na paszę | —.90 | 1.02 |
| Gryka | 1.05 | 1.18 |
| Rzepak zimowy | —.— | —.— |
| „ letni | —.— | —.— |
| Koniczyna biała | 7.50 | —.— |
| „ czerwona | 5.— | 6.— |
| **Mąka** pszenna | 2.— | 2.85 |
| „ żytnia pytlowana | —.— | —.— |
| **Cukier** Rafinada | $7.12\frac{1}{2}$ | 7.25 |
| „ „ cienkokrystal. | $7.12\frac{1}{2}$ | $7.33\frac{1}{3}$ |
| „ Kostki | $7.12\frac{1}{2}$ | $7.33\frac{1}{3}$ |
| „ Mączka krystaliczna | 6.75 | 6.80 |
| „ „ mielona | 6.75 | 6.90 |
| **Wełna** krajowa wys. cienk. | W transakcjach zastój, z powodu braku zapasów | |
| „ cienka | | |
| „ śred. cienk. | | |
| „ ordynaryj. | | |
| ruska mojka | | |
| „ peregon | | |
| „ niemyta | | |
| **Len** moczony K. za pud | 46.— | 52.— |
| „ roszony | 35.— | 48.— |
| **Konopie** czyste Nr 1 | 34.— | —.— |
| „ średnie Nr 2 | 30.— | 32.— |
| „ poślednie Nr 3 | 28.— | 30.— |
| **Okowita** 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro | 7.54 | —.— |
| „ 78° z becz. kontrak. na eksp. | —.— | —.— |
| **Tłuszcze:** Łój rus. do św. | 5.80 | —.— |
| „ „ do myd. | 5.75 | —.— |
| Łój warszaws. topielny | 5.90 | —.— |
| „ amerykań. barani | 5.75 | —.— |
| „ „ wołowy | 5,60 | —.— |
| Na dost. łój świeczny | 5.40 | —.— |
| „ mydlany | 5.45 | —.— |
| Olej rzepakow. surowy | 5.60 | —.— |
| „ „ rafinow. | 6.— | —.— |
| „ lniany | 535 | —.— |
| „ konopny | 4.50 | —.— |
| Terpentyna | 2.10 | 2.20 |
| **Nafta** amerykańska | 3.15 | —.— |
| „ ruska | 2.60 | —.— |
| **Towary Kolonjalne:** | | |
| Kawa Ceylon gruboz. | 19.— | 20.50 |
| „ Ceylon drobnoz. | 16.— | 18.— |
| „ Ceylon perłowa | 20.80 | 22.50 |
| „ Rio | 11.50 | 14.50 |
| Ryż Patna | 3.40 | 4.30 |
| „ Rangoon | 3.05 | 3.20 |
| Pieprz Singapore | 11.30 | 11.50 |
| Oliwa Galipoli do masz. | 10.— | 10.50 |
| „ Gallipoli do pal. | 10.— | 10.50 |
| „ Malaga | 10.25 | 10.75 |
| **Chemicalia:** | | |
| Soda kalcyn. 50/52° | 1.55 | 1.60 |
| „ kalcynow. 36° | 1.25 | 1.35 |
| „ kaustycz. 70/72% | 2.80 | —.— |
| „ krystaliczna | 1.60 | —.— |
| Ałun krystaliczny | 1.60 | —.— |
| „ koncentr dla pap. | 1.05 | —.— |
| Sól glaub. kalc. dla hut szkl. | 1.05 | —.— |
| Potaż krajowy | 2.80 | —.— |
| „ zagraniczny | 2.95 | 3.60 |
| Koperwas miedziany | 4.80 | —.— |
| Sól kuchen. z Inowrocł. pud. | .68 | —.— |
| Sól kamien. Statsfucka pud. | —.56 | —.— |
| Sól mielona z Inowrrcławia | —.56 | —.— |
| Sól w kawałkach | —.53 | —.— |
| Sól Liwerpolska | —.63 | —.— |

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 9 (21) Апрѣля 1881 г.

**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**

**Patrz Dodatek**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 88.

Dnia 21 kwietnia 1881 roku. Czwartek. Dnia 9 (21) kwietnia 1881 roku.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład główny:

## Mappę Geologiczną Wołynia

wykonaną przez

GODFRYDA OSSOWSKIEGO,

według badań jego z lat 1860—1874.

Wydana nakładem ***Zygmunta Działowskiego,***

Prezesa wydziału archeolog.-historyczn. Towarz. histor. w Toruniu.

Wydana sposobem chromolitograficznym w zakładzie

p. **BEEQUET w Paryżu,**

Cena **Rs. 8,** z przesyłką pocztową **Rs. 9.**

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. D—8727



NAKŁADEM KSIĘGARNI F. H. RICHTERA (H. ALTENBERGA)

we Lwowie.

opuściła prasę

## ANTOLOGIA POLSKA,

**czyli wybór**

najcelniejszych utworów poetów polskich i jest do nabycia po cenie **5 rubli** we wszystkich Księgarniach.

Jest to pierwsze u nas dzieło, obejmujące w systematycznym układzie, arcytwory poezji polskiej od Kochanowskiego począwszy aż do ostatnich czasów. Dzieło to illustrowali artyści tej miary co Andriolli, Brandt, Kossak i Lesser.

Wytworny druk i papier, elegancka oprawa, która wyszła z pierwszego zakładu introligatorskiego w Lipsku,—wreszcie cena przystępna, bo tylko **5 rubli** wynosząca, zalecają to dzieło, które stać się powinno najcenniejszym podarunkiem **na gwiazdkę,** na wiązanie, zaręczyny i t. p.

Bogaty wybór poezji, zawiera dwieście utworów, sześćdziesięciu dwóch poetów, których nazwiska przytaczamy tu w porządku alfabetycznym:

Anczyc, Asnyk, Baliński, Berwiński, Bielowski, Biernacki, Brodziński, Brzozowski, Czajkowski, Deotyma, Faleński, Garczyński, Gaszyński, Gosławski, Goszczyński, Grochowski, Grudziński, Ilnicka, Jabłoński, Karpiński, Klonowicz, Kniaźnin, Kochanowski, Konopnicka, Krasicki, Krasiński, Kraszewski, Lenartowicz, Magnuszewski, Malczewski, Miaskowski, Mickiewicz, Morawski, Morsztyn, Niemcewicz, Naruszewicz, Odyniec, Ordon, Pajgert, Pol, Potocki, Rej, Romanowski, Siemieński, Słowacki, Sowiński, Syrokomla, Szarzyński, Szymanowski, Szymonowicz, Trembecki, Ujejski, Wasilewski, Węgierski, Witwicki, Wolski, Woronicz, Zagórski, Zaleski, Zieliński, Zmorski, Żmichowska.

**Nie rozpisując się szerzej o książce, która tak zewnętrzną swoją formą, jak i wewnętrzną treścią, najlepiej się rokomenduje światłej publiczności—z całem przekonaniem o wartości zaleconego polecamy**

**ANTOLOGIĄ POLSKĄ**

**gorącemu poparciu lubowników rodzinnej pieśni poezji.**

Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. K—7146

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT I FORTEPIANÓW

GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie,

otrzymała na Skład główny:

**NIEWIEŚCIE IDEAŁY**

**Poetów Polskich.**

Szkice biograficzno-literackie

przez

WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO.

**Cena Rs. 1 kop. 35.**

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą. D—8726

## Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe. odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na sprzedaż gruntu miejskiego, położonego przy ulicy Smolnej w Warszawie, mającego powierzchni 183 sażni kwadr. czyli 2514 łokci kwadr. od rubli 3 za łokieć kwadr.

Konkurenci, nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Adm. Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim“ i w „Gazecie Policyjnej.“ D—8673

JANA JELEŃSKIEGO

## CZYTELNIE NOWOŚCI,

**Graniczna Nr 9—Nowy-Świat Nr 4,**

otrzymują ciągle wszystkie **nowości** najświeższe belletrystyczne i naukowe, **każdej** po parę i kilka egzemplarzy. D—8948

## Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na wykonanie robot asfaltowych w Warszawie w ciągu lat 6-ciu licząc od roku 1881 do końca 1885 od cen:

1) za sążeń kwadratowy trotuaru grubości pokładu asfaltu 1 cal, rs. 16 kop. 17.

2) za sążeń kwadratowy trotuaru grubości pokładu asfaltu $^3/_4$ cala rs. 12 kop. 98$^1/_2$

Pragnący przystąpić do licytacji na roboty asfaltowe, obowiązani na miesiąc przed licytacją, złożyć Wydziałowi Budowlanemu w zarządzie miejskim, opieczętowane próby materjałów, mających być przez nich użytemi, do wykonania robót asfaltowych, dla sprawdzenia ich dobroci przez analizę chemiczną.

Konkurenci, nie życzący stawać do litacycji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. D—8216

Opuścił prassę

## „Rocznik zbiorowy”

prac naukowych na r. 1880,

**wydany staraniem i nakładem**

**Studentów Uniwers. Warsz.**

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. D—8968

Świeżo wydana w Kijowie **Broszura polityczna M. Szygaryna. Czego trzeba dla naszego zbliżenia się z Polakami,** jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w Warszawskiej Bibljotece Słowiańskiej, ulica **Nowy-Świat Nr 19. Cena kop. 20.**

W Kijowie wychodzi **Wydawnictwo M. Szygaryna,** co miesiąc zeszyt, rocznie zeszytów 12, zawierające oryginalne i tłómaczone romanse, powieści, szkice i poezje, artykuły polityczne, historyczne, anograficzne i społeczne, kronikę, krytykę, bibljografie i ogłoszenia, **w języku rossyjskim i polskim. Prenumeratę** rocznie rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, przyjmują wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne, oraz główna ekspedycja **„Wydawnictwa” w Kijowie,** przy ulicy **Kreszczatyk, dom Szedela, i w Warszawie,** Bibljoteka Słowiańska, przy ulicy **Nowy-Świat Nr 19.** D8772

Komisarz Sądu Handlowego

**w Warszawie 2-go Ucząstku,**

podaje do publicznej wiadomości, iż od dnia 8 (20) Kwietnia r. b., w Warszawie pod Nrem 25 przy ulicy Długiej, sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne kolonjalne towary, wina w różnych gatunkach i t. p. przedmioty. Licytacja rozpoczynać się będzie o godzinie 10-tej zrana. 9016D

**Aleksander Karwowski.**

Potrzebne są

**PANNY,**

zdolne do krawieczyzny damskiej i Panny do kroju i Panny podręczne i do szycia na maszynie, za dobrą pensję, dowiedzieć się można na ulicę Graniczną pod Nr 17, w Bramie na 2-gie piętro, u p. M. Arnstein. 9068D

Potrzebne są

**PANNY,**

**zdatne i podręczne,** do Pracowni **sukień damskich.** — Ulica Trębacka Nr 10, drugie piętro. —9110—D

Potrzebny jest od 1 Maja

## Ober-kelner,

mówiący po polsku, po niemiecku i po francuzku, z kaucją rs. 500. Pierwszeństwo mają obznajmieni z interesem hotelowym. Reflektanci zechcą składać piśmienne oferty w Redakcji niniejszego pisma, pod literami E. W. —9039—D

Potrzebne są

**Panny,**

do sukień i do nauki, ze wszyskiem.—Ulica Mylna Nr 3, mieszkania 7. —9080—D

Potrzebne są

**PANNY,**

uzdatnione i podręczne, do krawieczyzny. Ulica Marszałkowska Nr 45, mieszk. 9. —9088D

## 20 Panien

potrzeba zaraz, zdatne i podręczne i uczennice w Magazynie F. Pietrzykowskiej.—Ulica Długa Nr 4. —9084—D

Do Pracowni sukień Julji Siemińskiej

**potrzebne są Panny.**

uzdatnione i podręczne —Nowy-Swiat Nr 55, wprost Bramy Ordynackiej. —9011—D

## Panny

uzdatnione do strojów i sukien damskich, oraz do nauki potrzebne są do Magazynu Mód J. Zarembskiej. — Ulica Hr. Kotzebue Nr 10. —9019—D

Potrzebną jest

**PANNA,**

zupełnie uzdolniona w kroju i upinaniu sukień, na wyjazd do Łodzi. Po bliższą informację zgłosić się można na ulicę Chmielną, domu Nr 14. mieszkania Nr 2. —9032—D

## Panna Służąca

poszukuje obowiązku, znająca się na krawieczyznie i szyciu bielizny. Uprasza składać adresy w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. P. L. —9089—D

## Niemka rodowita

pragnie przyjąć demi-place, albo udzielać lekcje za mieszkanie. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 4, mieszk. 1, albo w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. W. K. 19. 9037D

## Mężatka

młoda, ze świeżym pokarmem, po zmarłym teraz dziecku, życzy sobie przyjąć do wykarmienia i troskliwego opiekowania się, do czasu umówionego, inne dziecię, za umiarkowanem wynagrodzeniem; lokal jest wygodny, suchy i widny. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 66, stróż wskaże. —9081—D

## Korepetytor

może być Student Gimnazjum, potrzebny jest do przysposobienia chłopca, raczy się zgłosić na ulicę Topiel Nr 12a, mieszk. 4. -9021D

## Lekcje Angielskiego

z wykładem niemieckim, francuzkim lub polskim.—Ulica Ciepła Nr 8, mieszk. 5, drugie piętro, w domu codziennie do godziny 11-tej rano. —9058—D

## Angielka

z Londynu, udziela lekcyj angielskiego języka, podług nowej metody, łatwej i pewnej.—Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszaw., pod liter. C. H. D9062

**Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch.—Wyroby z tych maszyn na ostatniej Wystawie Muzeum odznaczone zostały Medalem.** Skład daje stałą robotę, za kontraktem, zarobek dzienny rs. 1 k. 20. Gwarancja 2-letnia — Atelier reperacji maszyn. — Królewska 23, 1-e piętro.

**Ostrzeżenie.**—Są handlujący maszynami na równi—z tynkturami i innemi produktami—zalecający dawne systemy—przez nas zarzucone,—jako nowe—uznanie opierają na nieznajomości i zdaniu kilku osób ubocznie interesowanych w sprzedaży. D—2085—

ZARZĄD
# Pałaców Cesarskich
w WARSZAWIE

podaje niniejszem do powsze hnej wiadomości, że z powodu robót około przebudowania dwóch mostów w parku Łazienkowskim, z których jeden znajduje się na drodze pomiędzy dwoma stawami od strony południowej pałacu, drugi zaś, w bliżkości koszar kawaleryjskich, przejazd po tychże w powozach lub konno, wstrzymany zostanie od dnia 10 (22) b. m., aż do ukończenia robót. D9060

Potrzebny jest
## UCZEŃ,
do Fabryki Powozów. — Ulica Leszno Nr 13 nowy. —9107—D

Potrzebne są
## PANNY
do roboty sukien damskich.—Chłodna Nr 48, mieszkania 13. D9065

Potrzebną jest D9052
## Panna
do krawieczczyzny, do prywatnego domu.—Róg Elektoralnej i Białej Nr 34, mieszk. 8.

## Bona Niemka D9056
poszukuje miejsca. — Łaskawe offerty proszę składać w kantorze Redakcji pod liter. A. K.

D8903 
## PANNY
do maszyny i podręczne, do szycia bielizny męzkiej, potrzebne są zaraz.—Fr. Czarnecka, ulica Marszałkowska Nr 73, mieszk. Nr 12.

## Bona Francuzka
potrzebną jest zaraz na wieś.—Jerozolimska Nr 23, mieszkania Nr 6, od godziny 3 do 5 po południu. —8945—D

Potrzebną jest zaraz
## SKLEPOWA
z kaucją rs. 50—75, do Sklepu **galanteryjnego.**—Ulica Marszałkowska Nr 50, czwarty sklep od Świętokrzyzkiej. —8923—D

Na stałą robotę w Fabryce **potrzebne są**
## Kobiety do szycia,
specjalność nie potrzebna.— Ulica Ogrodowa Nr 26, mieszkania 5. —8950—D

**Do Zakładu Tapicerskiego,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 nowy, dom p. Hordliczki, potrzebni są 8957D
## Czeladnicy.
Tamże potrzebny jest Uczeń, w wieku lat 16.

## MAMKA
z młodym pokarmem jest u Akuszerki Brzozowskiej.—Ulica Wielka Nr 13. D9095

## Mamka
młoda, ze świeżym i obitym pokarmem, jest do umieszczenia.—Ulica Żórawia Nr 19, mieszkania Nr 6, u p. Uścińskiej. D9097

## MAMKI D9103
wiejskie i miejskie, młode, ze świeżym i obfitem pokarmem, bez długu.—Ulica Biała Nr 1.

## MAMKI
ze świeżym pokarmem są u Akuszerki Wyszyńskiej. — Ulica Pańska Nr 66. D9069

## Mamka D9047
młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki przy ulicy Śliskiej Nr 28.

Poszukuje się
## Mężatki,
któraby wzięła dziecko do piersi.—Wiadomość ulica Żórawia Nr 22, u Akuszerki. D9055

## Majątek Ziemski
trzy mile od m. Piotrkowa odległy, morgów 300, prętowych 500 bez służebności posiadający, do sprzedania za nader przystępną cenę.—Bliższe szczegóły u Rządcy domu Nr 8, przy ulicy Nowowiniarskiej. —D8869—

## DOM
w mieście powiatowem Biała, przy kolei Terespolskiej jest do sprzedania, lub zamiany na nieruchomość w Warszawie, dom ten obejmuje 8,000 łokci przestrzeni, o 10 pokojach, ogrodu owocowego, stajni, wozowni, postawiony przy ulicy pryncypalnej.—Wiadomość: ulica Żytnia Nr 20 Właścicielki domu. D8941

## Bardzo Tanio
najpodobniejszy portret **Kaz. Brodzińskiego**, jedyny z natury robiony przed jego wyjazdem do Drezna gdzie umarł, portrecik **An. Orłowskiego** sławnego rysownika, ręczny; **Typy Ludowe,** których komplet składający się z 24 obrazów, kosztował dawniej **rs. 15**, teraz rs. 7 i pół, pojedyncze obrazy po kop. **30; Królowie Polscy** z galerji Zamkowej, których egz. kosztował rs. 1, teraz kop. **40; Malarze Polscy** dawni, po kop. **5;** Obraz olejny rs. 5.—Ulica Hoża Nr domu 14, drugie piętro, mieszkania Nr 5, dom P. Sztochel. D9023

## Nauczycielka Muzyki
z patentem, żyćy udzielać lekcji panienkom, na własnym fortepianie. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Żytniej Nr 20. 8946D

## PANNY
potrzebne są zaraz, zdatne i do nauki, do Pracowni sukień A. Łojewskiej. — Chmielna Nr 29. —8985—D

Potrzebną jest zaraz
## Panna Służąca,
znająca się na krawieczczyznie i gospodarstwie. Bez dobrych świadectw nie będzie przyjętą. Adres: Aleje Jerozolimska Nr 25, stróż wskaże. —8931—D

**Fabrykant cementów,** mając już wynalezioną miejscowość, zaraz przy stacji kolei żelaznej, gdzie znajdują się materjały cementowe i pokłady węgla, obowiązuje się:

a) Wyrobić w beczkach próby cementowe aby takowy w robotach mularskich otrzymał uznanie, to jest aby nie pękał, aby miał dobre skamienienie i przyjmował do 4 miar piasku na 1 miarę cementu.

b) Spisać projekt do budowy fabryki, i zrysować plany do postawienia takowej, oznaczyć punkta wyjścia, tak dla pieców wielkich, jak dla łomu węgli; postawić fabrykę nie przenoszącą kapitału od 10,000 do 12,000 rubli, prócz zakupu gruntu od 6 do 8 morgów. Wydawać dziennie do 400 i więcej centnarów cementu. Wznosić gmachy fabryczne o własnej sile fabryki w stosunku rozwoju handlu i zamówień.

W razie gdy przyjęty będzie do wspólki, umorzyć winien w ciągu lat dwóch od postawienia pieców i młynów połowę kapitału nakładowego wraz z procentami.

Mieszkanie fabrykanta: róg Brackiej i Chmielnej Nr 19, u W-go Lewandowskiego, gdzie sprzedaż herbaty.

D9115 **Karol Kalisz.**

## Maluje i Wyklejam Pokoje po kop. 11 od rolki.
Przyjmuje malowanie Frontów, Znaków, Wystaw sklepowych, Okien, Drzwi i Podłóg, oraz wszelkich robót w zakres malarski wchodzących, tak w Warszawie jak i na prowincji, z wszelką akuratnością, pośpiechem i po cenach przystępnych. — Ulica Aleksandrja Nr 8 nowy. — Z uszanowaniem **S. Witowski i Lelani.** —8919—D

## Garnitur Mebli
używanych, krytych rypsem w pasy, składający się z 1-nej Kozety, 6 Krzeseł, 2 Foteli i 1-go Stołu; jest do sprzedania za rs. 80, u tapicera Cichockiego, przy ulicy Niecałej, w domu pod Nr 10. D8916

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że będę sprzedawał
## Kuropatwy,
po pół rubla parę, we Czwartek i Piątek, na placu Żelaznej bramy.
D8943 **Gusiew.**

D8967 Jest do sprzedania
## Mleczarnia
z 6-ma krowami, lub też same krowy.—Wiadomość: ulica Złota Nr 6 lit. A, mieszk. 18

## GAZETY
krajowe i zagraniczne prenumerować można za **połowę ceny**, w cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1. D9025

Z powodu wyjazdu
## Fortepian
w bardzo dobrym stanie, o 7-miu oktawach, do sprzedania. — Wiadomość: ulica Bednarska Nr 17, u stróża. D9029

## Okrycia Damskie
nowe, modne, po przystępnej cenie do sprzedania.—Miodowa Nr 10, mieszk. 20. D9030

**Do sprzedania**
## Folwark,
7 włók dobrej ziemi, w tem łąk mórg 9, z zasiewem, inwentarzami, budynki bardzo dobre, dom murowany wygodny i ogród, bez serwitutów. — Bliższa wiadomość na miejscu w Jarochach, 3 wiorsty za Grójcem. D9005

## DOBRA ZIEMSKIE
położone w Gub. Kieleckiej pow. Stopnickim, odległe od szosy Kielecko-Pinczowskiej wiorst 3, zakładu kąpielowego Buska wiorst 3, komory granicznej nad Wisłą Nowe-Miasto wiorst 2, przestrzeni włók 20 **bez serwitutów,** w tym łąk mórg 60, zagajnika młodego 20, pastwiska 9, resztę grunt orny, w połowie pszenny, a w połowie 1-ej żytni, z której 23 morgi wydrenowane, z inwentarzem żywym i martwym, w bardzo dobrym stanie, budynkami wzorowemi, domem mieszkalnym bardzo wygodnym, murowanym, do sprzedania za cenę umiarkowaną w każdym czasie. Towarzystwa nieumorzonego rs. 8000, długów prywatnych niema. Wiadomość **w Biurze Juljusza Walewskiego Adwokata przysięgłego, Warszawa, ulica Włodzimierska Nr 11.** D—6200

## Warsztaty duże i mniejsze
oraz **Kuźnia** dla kowala lub mechanika, oraz stajnie i wozownie i różne mieszkania, do wynajęcia.—Sienna Nr 56/1147T, pierwszy dom od parkanu Żelaznej ulicy. D8201

Jest do sprzedania
## 80 ŻELAZ
**do wyrobu Kwiatów**, razem lub częściowo, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Mostowa Nr 3, mieszkania Nr 26, wprost bramy, na 1-m piętrze. D8963

## Garnitur Mebli: D8961
Kozeta, 2 Fotele i 6 Krzeseł, za 50 rs.—Marjańska Nr 5, mieszkania 4, z podwórza.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
## dwa Magle,
komorne, niedrogie.—Ul. Nowy-Świat Nr 55, wiadomość w maglach. D8999

Jest do sprzedania
## Kassa ogniotrwała.
Ulica Złota Nr 49, mieszk. 6. D9034

## MASZYNA
do sprzedania, Singera, mało używana, za przystępną cenę, z gwarancją fabryczną.—Ulica Leszno Nr 49, mieszk. 20. D9008

## Dwa PLACE
w najpiękniejszej części miasta, w okolicy ogrodu Botanicznego, przy budującej się linji tramwajowej, do sprzedania.—Wiadomość u właściciela: Żórawia Nr 26, mieszk. 12, do godz. 10 rano i od 5—7 po połud. D9078

## DOM D9063
przy Żelaznej Bramie, na dogodnych warunkach do sprzedania.—Wiadomość: Grzybowska Nr 8, trzeci od Granicznej, u stróża.

Z powodu wyjazdu do sprzedania
## MEBLE:
Kozetka, sześć Fotelików, Szafa spiżarniana i inne sprzęty.—Wiadomość cały dzień, przy ulicy Leszno Nr 28, stróż wskaże. D9070

## Za Rs. 60 Lustro duże,
w złoconych ramach, z konsolą takąż, z blatem marmurowym, do sprzedania.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszk. 6. D9031

## Dwa Magle
wiedeńskie do sprzedania za cenę przystępną.—Ulica Złota Nr 28. D9085

## Fortepian D9100
krótki, palisandrowy, Bechsteina, bardzo mało używany, jest do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wiadomość u stróża.

## Garnitur Mebli,
Stolik kartowy orzechowy i Kozetka, są do sprzedania w Cytadeli, w gmachu szpitalnym w kantorze sztabs-kapitana Cichorskiego.—Widzieć można każdodziennie o godzinie 12 w południe. D9104

D9105
## Maszyna
**do szycia, nowa,** systemu **Whelera** i Wilsona, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, z powodu nagłego wyjazdu.—Ulica Nowogrodzka Nr 7, mieszk. 10, 3-cie piętro.

Zaraz jest do sprzedania D9109
## PIEKARNIA
ze Sklepem i Gospodami.—Wiadomość w piekarni Poznańskiej, róg Solnej i Ogrodowej.

Zupełnie nowa
## MASZYNA
do szycia, nożna, systemu Singera, jest do sprzedania o 10 rs. taniej kosztu z powodu zmiany okoliczności.—Wiadomość: ulica Krucza Nr 6, mieszkania 29. D9051

## Kafle szlufowe.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych pp. Obywateli, iż Fabryka moja została zaopatrzoną w znaczny zapas kafli szlufowych, oraz kafli gładkich, tak zwanych Berlińskich.—Kominki i upiększenia na piece, podług najświeższych modeli krajowych i zagranicznych. Fabryka Zduńska, ulica Czerniakowska Nr 38, wprost Łazienek Królewskich.

D9090 **J. PIASECKI.**

Z powodu wyjazdu do sprzedania
## Garnitur Mebli,
paryzkim fasonem, kryty materjałem w kraty, za bardzo nizką cenę. — Ulica Przejazd Nr 2, mieszkania 5. D9022

Do sprzedania za przystępną cenę
## MEBLE
**ORZECHOWE,**
bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szesłong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół jadalny z krzesłami i regulator.—Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo, mieszkania Nr 26. D9041

## Fortepiany
zagraniczne, z mechaniką angielską, systemu amerykańskiego, niemniej
**PIANINA**
takież w Składzie A. Werner, Senatorska Nr 16, róg Bielańskiej, tamże **Pianina** do wynajęcia. D9054

Jest do sprzedania
## Fortepian
Krala i Sejdlera, nowego fasonu, oraz Sofa w dobrym stanie.—Sosnowa Nr 5a, róg Siennej, mieszkania 6, 2-gie piętro. D9091

Jest do sprzedania D9092
## Fortepian
nowego fasonu, zupełnie nowy. — Bielańska Nr 12, mieszk. 20, w podwórzu na dole.

## Do sprzedania:
Faetony nowe i używane, Wolanty, Amerykany, Dorożka i Bryczki na resorach i bez, to wszystko na parę lub jednego konia zaprzęgi.—Ulica Śliska Nr 13 nowy. D9067

Do sprzedania
## para Klaczy,
ze stadnin Tambowskiej gubernji, z atestatem, 5 lat, rosłe, kare, za 1250 rs.

## LANDO
prawie nowe, z fabryki wiedeńskiej, Lohnera, z podwójnym kompletem kół, za 1,250 rs.

## Amerykan
dwuosobowy, mało używany, z fabryki Lohnera, kryty safianem, za rs. 400.

## Kareta
trzy-osobowa, mało używana, z fabryki wiedeńskiej Weissera, za rs. 800; oraz do sprzedania dwie pary **Chomontów angielskich i Liberja.**—Wiadomość: ulica Złota Nr 4, u stangreta. D8882

Do sprzedania
## różne KONIE
powozowe. — Wiadomość: 3 szwadron pułku Ułanów gwardji, u Wachmistrza, oraz u stangreta Krasińskiego, Łazienki. D9012

Z powodu słabości jest do odstąpienia
## Kawiarnia albo Sklep.
D9094
Róg Chłodnej i Wroniej Nr 50.

## Wózek dziecinny D9088
**do sprzedania.—Ul. Sienna Nr 7, mieszk. 14.**

## HERMAN I GROSSMAN,
### 10. Miodowa 10.

Wielki Skład **FORTEPIANÓW i ORGANÓW.**

**SALONY** do wynajmowania instrumentów.

—o—

Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie



## Sprzedaż Instrumentów NA RATY

począwszy od **Rs. 25** **miesięcznie,** bez żadnej zaliczki.

D—8533

---

### Fabryka i Skład Mebli
## JÓZEFA WODCZYNSKIEGO.

Posiada zapas wszelkiego rodzaju **MEBLI** własnego wyrobu, oraz **Meble gięte** po cenach fabrycznych.

**Nowo-Senatorska Nr 5, obok Hotelu Rzymskiego.** D—8060

---

## Skład Materjałów Aptecznych
### POD WIELORYBEM
## LEONA BERNSTEINA
**ulica Marszałkowska Nr 52.**

Ma zaszczyt polecić:

**Anilinowe farby** do kwiatów i dla farbiarzy.
**Benzinę** na balony, funty i flaszki.
**Borax** w kawałkach i w proszku.
**Essencję octową** do robienia octu.
**Farby** malarskie i farbiarskie.
**Farbki, Krochmale i Glans** do bielizny.
**Glans amerykański** do obuwia.
**Materjały apteczne** i preparaty chemiczne.
**Masy woskowe** i lakiery do zaprawiania **posadzek.**
**Mydła toaletowe i pudry.**
**Olejki do wódek** i wody kolońskiej.
**Oliwę nicejską** na funty i flaszki.
**Oliwę do maszyn** i do palenia.
**Perfumy francuzkie** na luty.
**Proszek dalmacki** na wygubienie **robactwa domowego.**
**Proszek** do czyszczenia metali.
**Tran lekarski** biały i żółty.
**Truciznę** na szczury i myszy.
**Wodę kolońską** w najlepszym gatunku. D—5214—

---

**SYROP CHRZANOWY Z JODEM**
PP. GRIMAULT et C[ie] Aptekarzy w PARYŻU
**SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO**

Tran rybi winien swe własności leczenia obecności jodu, który się w nim znajduje, na nieszczęście wiele osób niemoże znosić tranu wielorybiego.

Syrop chrzanowy z jodem nie ma tych niedogodności, i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod i siarkę w stanie naturalnym, które zostają w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym z roślin anti-skorbutycznych, jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów, i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci młodych a znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów. — Nieoceniony jest w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dla uniknienia licznych falszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein.

D—25940—

---

## ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT
(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

NAJLEPSZY ŚRODEK **OCZYSZCZAJĄCY** KREW

*Należy uważać, ażeby na etykiecie był podpis tu ubocznie umieszczony* **CZERWONO ODBITY**

Wystrzegać się licznych niegodziwych podrabiań

**Dla pewności należy zamówić:**

**w Warszawie,** u PP. Spiess i Syn, Mrozowskiego, Galle, Zeuschner, i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

**w Paryżu,** Nr 7 Passage Colbert. D—5108—

---

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

## BRYLANTOWY KREM.

Nic doskonalszego pomiędzy wszystkiemi kompozycjami i wynalazkami dotyczącemi upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM.** Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zaciera on tak sztucznie i tak misternie **ślady więdnącej cery**, nadaje jej tyle barwy i **blasku** młodości, szczególniej przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko **ulegając złudzeniu,** zaprzysięgnie w tej sztuce **naturalną młodość i piękność.—Rs. 1 kop. 50.**

**PUDER ANGIELSKI (nie VELOUTIN) lecz**

## VELVETINE

odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismutu i wapna, nie zsypuje się z twarzy, pozostawiając **trwałą i naturalną białość.**

**Cena Rsr. 2, pojedyncze Rs. 1 kop. 50.**

Główny Skład w Warszawie, Magazyn **a la Renaissance**, ulica Wierzbowa **Hotel Angielski.** Handlującym odstępuje się stosowny rabat. D—1331—

---

**Zdobycie języka w 36 lekcjach!**

Tylko **dla dam i dzieci!** Młoda Paryżanka posiadająca wszechstronnie swój język i z najpiękniejszą pronuncjacją, poszukuje lekcji na godziny, lub na wyjazd zagranicę, do wód i t. p.—Niecała Nr 7, mieszkania 10A, od godziny 12 do 2. —9048—D

---

## Rządca dóbr,

człowiek pojedyńczy, w średnim wieku, mający długoletnią praktykę, obeznany z wszelkiego rodzaju maszynami rolniczemi, poszukuje miejsca zaraz, lub od św. Jana. Adres: ulica Topiel Nr 12a, mieszkania Nr 4. —9020D

---

Poszukuje się 9045D

## Rządcy

na wieś, aby był zaopatrzony w chlubne świadectwa i odpowiednią kaucję.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 34, mieszk. 5, z rana do godz. 10, po południu od 7 do 9.

---

**TERMINATOR**

potrzebny jest do Szewca.—Wiadomość w Magazynie Obówia mezkiego i damskiego W. Karneckiego, ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 16. —9001—D

---

## PODLEŚNY

z lasów rządowych, emeryt, poszukuje posady do nadzoru lasów, znający się dobrze na siewie i plantacjach. — Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 3 domu, mieszkania 10. D—9003

---

## Leśniczy,

Polak, z małą familją, obecnie w miejscu, poszukuje posady w Królestwie Polskiem.— Adres: A. N. G. Otłoczyn b. Thorn. Westpreussen postlagernd. D—9114

---

Do Biura Kaucjonowanego Wszechstronnej Informacji, Krakowskie-Przedmieście Nr 58, potrzebni są

## Agenci na miasto,

obeznani z miejscowemi stosunkami, z zapewnieniem im 20% od dochodu Biura, za ich pośrednictwem otrzymanego. Agent winien posiadać osobną legitymację i złożyć odpowiednią kaucję. Do tej czynności mogą się zgłaszać i Kobiety, oraz pragnący poświęcić parę godzin po za obrębem ich zwykłych czynności, lub zatrudnień. 8900D

---

## Długoletni Dzierżawca

dóbr, z Księstwa Poznańskiego, rekomendowany przez obywateli całego powiatu, życzy objąć zarząd większego Majątku, bliższych wiadomości udzieli p. Brzeziński na Pradze, ulica Nowa Nr 141. —9000—D

---

## PRACOWNIA
### Sukień i Okryć damskich
### M. JEKIEL,

egzystująca od lat 16, w domu przechodnim Koczlera, przeniesioną została do poblizkiego domu p. Henigmana, ulica Senatorska Nr 7, gdzie Skład Pomarańcz, na 1-sze piętro. — Tamże i nadal dostać można prawdziwej Wody Kolońskiej z Ostrowa, oraz różne Kosmetyki.—Łaskawym względom Szanownej Publiczności, mam honor i nadal się polecić, zostając z poważaniem **M. JEKIEL.** 9102D

---

## Rs. 75,000

Potrzebna jest pożyczka; bezpieczeństwo hypoteczne na trzech domach mieszkalnych i zabudowaniach fabrycznych w Warszawie w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość u W-go Wojciecha Sommer, agenta przysięgłego giełdy warszawskiej, ulica Niecała Nr 2, między godziną 5 a 7. 8927D

---

## Rubli 24,000,

potrzebne są na hypotekę nieruchomości w Warszawie, bezpośrednio po Towarzystwie Kredytowem.—Wiadomość w Kancelarji Rejenta Karola Maciejewskiego w Sądzie Okręgowym. D—9106

---

## Korzystny interes!

z powodu wyjazdu jest do sprzedania **sklep niciarsko-pończoszniczy i galanteryjno-norymberski,** przynoszący 50% zysku, w dobrym punkcie, komorne nizkie, połowa wykazanego szacunku towarów zaraz wymagalna. Do kupna potrzeba rs. 3,000. Adresa składać w kantorze niniejszego pisma pod literami A. G. 50. 9086D

---

## Dla amatorów kwiatów

są do sprzedania dwa duże i ozdobne drzewa Ewonimusu, czyli bukszpanu pokojowego, przy ulicy Świętotokrzyskiej Nr 9, mieszkania 10. 9018D

---

Do wydzierżawienia każdego czasu

## Restauracja

w Zaciszu, za Ząbkowską rogatką. — Bliższa wiadomość na miejscu, lub w kantorze hotelu Paryzkiego. D9057

---

## Ważne. Interes korzystny.

Z powodu zmiany interesu, są do sprzedania 2 domy murowane piętrowe, w środku m. Płocka, czyniących dochodu rs. 3,200, na dobrych bardzo warunkach, z placem 6,000 łokci kw. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej Nr 6, u rządcy tegoż domu. 9015D

---

## Ważna wiadomość

dla PP. wyjeżdżających na jarmarki do Rosji. Jest do sprzedania 200 par pantofli męskich, oraz szafa sklepowa, kontuar i półka za cenę przystępną. Leszno Nr 9, m. 18. 9035D

---

Poszukuje się dzierżawy

## Młyna wodnego

na większą skalę, w którejbądź okolicy, byle nie bardzo oddalonego od miasteczka. Adres: Ulica Twarda Nr 18, w składzie mąki. 8998D

---

## !Ważne dla dam!

Zawiadamiam Szanowne Panie, iż przyjmuję obstalunki ze swego materjału, a mianowicie suknie ślubne atłasowe ze wszystkiem wykończone tylko za cenę rs. 35, balowe atłasowe ubierane za rs. 40; w różnych kolorach, z innych zaś materjałów podług umowy wykonywam gustownie i niedrogo; przyjmuje także zamówienia na suknie pośmiertne z atłasu, co kosztować będzie z ubraniem tylko rs. 22. W pracowni Sukień **Zofji Winkler,** Miodowa Nr 9, mieszkania 7. Tamże potrzebne są **Panny** podręczne. 9087D

---

## Plaster Thapsia
### LE PERDIEL-REBOULLEAU

*jedynie przyjęty w Szpitalach*

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

**Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.**




Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

*w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.*

---

## Potrzebny Palacz

do wypalania cegieł w piecach zwyczajnych, dobrze obznajmiony w tym fachu. — Bliższa wiadomość w Hotelu Paryzkim Nr 79, Bielańska. D—9044

---

Pozostała wdowa po s. p. Andrzeju Kapper, przyjmuje tak jak dawniej i obecnie wszystkie roboty w zakres

## robót Kuśnierskich

wchodzące, oraz latowanie wszelkich futer, z czem się poleca Szanownej Publiczności i jej łaskawym względom.

**Paulina Kapper,**

D—9082 **ulica Długa Nr 6.**

---

## Fortepian

palisandrowy, krótki, z całym blatem metalowym i pięcioma szprejcami, z angielską mechaniką, w najlepszym stanie, do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście Nr 46, wprost Skweru. D—9066

---

## Krowy dwie

są do sprzedania z powodu wyjazdu (cielna i dojna). — Żórawia Nr 1. D9033

ZARZĄD
## DROGI ŻELAZNEJ
**Nadwiślańskiej.**

Na skutek podania p. Hersza Mazurek w Warszawie przy ulicy Podwale, pod Nrem 17 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 316 kop. 70, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Warszawa Kiew. Nr 5768, na które wystawiony w dniu 30 Marca r. b., przez stację Warszawa dowód zaliczeniowy Nr 6714 zaginął, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Herszowi Mazurek wypłaconą zostanie. 8848D

## Rs. 15,000

są do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. — Adresa proszę składać w kiosku, obok Kopernika. D8795

**Słoik 50 kop.**
## VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu**, opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

**Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku**
GŁÓWNY SKŁAD
**w Warszawie, ul. Miodowa 10.**
przy Składzie Maszyn
**Juljana Berg.**
D—1762—

## Fortepian

do sprzedania za Rs. 270, Kralla, drugi za Rs. 70, lub do wynajęcia za Rs. 2 miesięcznie.—Hoża Nr 11, sień 2-ga Nr 18. D8782

Po cenach dotąd niepraktykowanych
## Wyprzedaż

wielki wybór **Krawatów** czarnych i kolorowych, własnego wyrobu, z materyi Lyońskich, w najrozmaitszych kolorach i fasonach w sklepie fryzjerskim Habrowskiego. Nowy-Świat Nr 7. D7984

## Karety:

jedna 4-o a druga 2-osobowa, w dobrym stanie, są do sprzedania w każdej chwili w Resursie Hotelu Europejskiego. Tamże **nawóz** do sprzedania, rocznie, poczynając od 1-go Maja r. b. D8792

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

## Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Lustro, Stolik do kart, Kozetka, 6 Napoleonek i Szeslong skórą kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1, 8865D

**WYPRZEDAŻ**
## Kwiatów

przygotowanych na wiosnę. — Nowy-Świat Nr 48, 2-gie piętro. D8482

## Pralnia Polska

nowo-otworzona, przyjmuje i na czas wykończa z całą akuratnością i po nader nizkiej cenie, z czem poleca się Szanownej Publiczności. — Chłodna Nr 18. — **A. K.** D7788

## Jest do nabycia

przy nowo-odkrytem przystanku **Rembertów**, Warszawsko - Terespolskiej żelaznej drogi, w 7 wiorstach od Warszawy, wielki **DOM** murowany pod fabrykę, piętrowy, w dobrym stanie, z przyległym gruntem. Tamże w dobrym stanie murowane: piętrowy **Sklep, Stajnia i Piwnica**; także 12,000 czystych i obrobionych **Żerdzi dla chmielu** i pod zabudowania na letnie mieszkania półmorgowe **Porcelli** w starym sosnowym lesie.— Wiadomość u p. Dozorcy przystanku Rembertów. D8725


## Koniczyna biała,

bardzo piękna, do siewu, korcy trzynaście; Można nabywać najmniej po jednym korcu. Cena za korzec Rs. 250 netto, Rs. 50.—Ulica Świętokrzyzka Nr 18, mieszk. 12. D8926

Na folwarku Klaudyn, do dóbr Babic należącym, o sześć wiorst od Powązkowskich rogatek oddalonym, jest do wynajęcia na

## Letnie Mieszkanie,

nowo-postawiony DOM, z sześciu pokoi, na wzgórzu, w uroczem miejscu, 3-ma gaikami na około otoczony, z meblami, lodownią, stajnią i wozownią, a w razie potrzeby z dodatkiem krowy dojnej. —Wiadomość na gruncie w samych Babicach. D8983

**Od Ś-go Jana do wynajęcia**
## LOKAL

urządzony na pensję, składający się **z 20 pokoi**, opatrzony wszelkiemi wygodami, jak wodociągami, zlewami, waterklozetami, z rezerwoarami, gazowem urządzeniem, z lampami, dzwokami elektrycznemi, kąpielami i t. d.—Wiadomość: Bracka Nr 4a. D8367

Do wynajęcia zaraz dwa obszerne
## POKOJE.

Senatorska Nr 4. D8987

Dla osoby płci żeńskiej poszukuje się zaraz przy famliji niemieckiej

## Pokoiku D8973

z osobnem wejściem, umeblowaniem i całodziennem życiem, jeżeli można w blizkości placu Teatralnego. Ktoby mógł takowy odnająć, raczy podać swe warunki do kantoru Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. L. 23.

## Mieszkania

do wynajęcia od św. Jana r. b. przy ulicy Długiej w domu Nr 25, wprost hotelu Drezdeńskiego: 1) składające się z sześciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalni i góry wspólnej, na 2-em piętrze w domu frontowym; 2) na 1-em piętrze w domu frontowym 2 pokoje dla kawalera; 3) w nowej oficynie na 2-em piętrze, składające się z przedpokoju, 3-ch pokoi, w kuchni zlew, piwnica i góra wspólna. D8357

## 9 Pokoi

na 1-em piętrze od frontu, pomiędzy któremi są 4 wielkie salony, z kuchnią, wozownią i stajnią, są do wynajęcia pod Nrem 324 przy ulicy Nowe-Miasto. Lokal ten między dwie rodziny podzielony być może. D8452

W Mokotowie wprost kościoła za wiatrakiem, pod Nr 101, są różne 9042D

## Letnie Mieszkania

do wynajęcia. **Dom postawiony** w ogrodzie, bez żadnej wilgoci, obsadzony do koła drzewami, a tamże jest do sprzedania pałacyk z ogrodem za bardzo przystępną cenę.

Do wynajęcia każdego czasu, przy kolei
## Pokój

**duży**, umeblowany, przy familji, ze wspólnem przedpokojem, usługą i samowarem.

Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 37, miesz. 7, druga sień 3 piętro. Tamże jest do sprzedania sztuczka **materji fijołkowej** na suknię. 9036D

Od 1-go Lipca, przy ulicy **Orlej Nr 10**, są do wynajęcia
## LOKALE,

składające się z 7, 6, 5, 4, 3 i 2 pokoi. D8354

## Mieszkanie

**umeblowane**, składające się z czterech dużych pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla sług, przy ulicy Bielańskiej Nr 4, na pierwszem piętrze, jest do odstąpienia na pół roku, za 300 rubli. D8360

## Letnie Mieszkanie

w lęsie sosnowym, nad rzeką, obok łąk, w pięknem położeniu, są do wynajęcia 2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią, z meblami, lub bez. Przytem są na piętrze 3 pokoje z balkonami i kuchnią. W miejscu są lodownie, piwnice i komórki. Dwór zapewnia dostawę wszelkich wiktuałów, poczta co dzień. Odległość od kolei Nawiśl. przystanku Wilga 2 wiorsty.— Wiadomość: Ulica Obożna Nr 4, mieszkania 13, i W. Naczelnika Stacji Wilga. W samym dworze jest jeden pokój z kuchnią i pokoikiem, w ogrodzie, z meblami. 7805D

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy rogu Dzikiej i Miłej Nr 25, na **Cukiernię, Aptekę lub jaki inny proceder,**

## Narożny Sklep

o dwóch oknach, z mieszkaniem złożonem z 2-ch lub 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i 2-ch piwnic. — W każdym czasie, sklep z oknem, dużym pokojem, kuchnią i 2-ma piwnicami, od Dzikiej, oraz są inne lokale. Wiadomość u Rządcy, stróż wskaże. D8827

## Akuszerka Konecka

przyjmuje damy dla których są pokoje w ogrodzie, z wszelkiemi wygodami, z umieszczeniem dziecka dla osób przyjeżdżających, zachowując najściślejszą dyskrecję. Ulica Wilcza Nr 13. 9002D

## Każdego czasu

do wynajęcia **trzy pokoje, przedpokój i kuchnia**, kwartalnie lub rocznie, za Rs. 280. — Leszno Nr 47. D9071

## Pięć letnich mieszkań,

z których na parterze dwa, składające się każde z dwóch pokoi, salonu z werendą i kuchni, jedno z dwóch pokoi z werendą i kuchnią, oraz na piętrze dwa mieszkania po jednym pokoju z balkonem i kuchnią, każde mieszkanie z oddzielnem wejściem, w potrzebie mogą być połączone. Powyższe mieszkania znajdują się przy szosie Petersburskiej, wiorst ośm od rogatki, a od przystanku Płudy kolei Nadwiślańskiej wiorsta jedna, miejscowość zdrowa i lesista, pieczywo codzień świeże, nabiał i inne dogodności na miejscu, komunikacja z Warszawą bardzo ułatwiona.—Wiadomość w domku szosowym w Dąbrówkach, wiorst ośm od rogatki Petersburskiej, lub w Warszawie: Krakowskie-Przedmieście vis-à-vis Czystej w Sklepie Lamp, porcelany i wyrobów blaszanych, u W-go Zajączkowskiego. D8915

## Letnie Mieszkania!

Trzy wiorsty od rogatki Marymonckiej w **Rudzie Majorackiej**, w okazałym pałacu wśród lasu sosnowego i kąpieli **wiślanych,** ogród owocowy, morele, brzoskwinie, szparagi, maliny, i t. p. Mleko prosto od krów.—Wiadomość na miejscu u Administratora lub w składzie farb, ulica **Twarda Nr 10, u K. Szabłowskiego.** D8891

Jest do odstąpienia
## Letnie mieszkanie

w Lisowicach, o wiorst 3 od stacji Koluszki przy parku i lesię, składające się z 3-ch pokoi, kuchni, werendy etc., z wszelkiemi dogodnościami.—Wiadomość przy ulicy Zgoda Nr 1B, w mieszkaniu właściciela domu. D9096

## Chmielna Nr 38.

**Pokój** umeblowany, widny, z usługą i samowarem, zaraz do najęcia. D9101

## Duży dom na fabrykę

o wiorstę drogi od stacji kolei Ż. W. W. Grodzisk położony, przy wekslu będący, masiv murowany, piętrowy, z facjatami, mury są tak grube, że i drugie piętro znieść mogą, woda dostateczna, cegielnia w miejscu, może być dodana pewna ilość gruntu. Zapłata na dogodnych warunkach.—Wiadomość w Warszawie ulica Bracka Nr 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa.—Potrzebnym jest również **Strycharz** odpowiedzialny i dzierżawca na **propinacją**, oraz **Pachciarz** biorący mleko na garnce. D8974

Rymarska Nr 8, do wynajęcia od Ś-go Jana
## 5 POKOI

przedpokój i kuchnia, na 2-em piętrze od frontu, jakoteż **2 pokoje** z przedpokojem i kuchnią. D9050

Od 1 lipca r. b. do najęcia
## Mieszkanie

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, zlew, wodociąg za rs. 450, 420 i 380 rocznie, oraz pokój i kuchnia na 4-m piętrze za rs. 10 miesięcznie. Aleja Jeroz. Nr 32. D8989

## Letnie Mieszkania

**w Mokotowie Nr 112,** niedaleko za Rogatką, wprost Pola Wojennego, wolne od wilgoci i kurzu, obfitujące w świeże powietrze, są do wynajęcia każdego czasu.—Wiadomość na miejscu, lub w Zakładzie Fotograficznym **Heleny Bartkiewicz,** ulica Senatorska Nr 420. —8804—D

## Letnie Mieszkanie

do wynajęcia zaraz w blizkości lasu, w ogrodzie: 4 pokoje i kuchnia, lub po dwa pokoje, 2 wiorsty od przystanku Dębe, z dodaniem koni na każde żądanie, potrzeby do życia są na miejscu; również do wynajęcia 3 Pokoje umeblowane z kredensem do 1-go Lipca, przy kolei Wiedeńskiej. — Wiadomość: Chmielna Nr 31, u stróża. D8587

Jest do wynajęcia
## LOKAL

na dole, składający się z dwóch pokoi, kuchni i ogródka. — Wiadomość na miejscu: Nowa-Praga Nr 4. D8921

## Letnie Mieszkania

w domu nowo wybudowanym, wśród ogrodów owocowych i kwiatowego, w Górach Kazimierskich nad Wisłą, obok ruin Zamku królewskiego, z wspaniałym widokiem, są do wynajęcia. Interesanci raczą się zgłosić do właściciela R. Makowskiego w Lublinie, pod Nr 5. D8929

## LOKAL

składający się z czterech Pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Ogrodowej Nr 14, prawie wprost Białej. D9059

## POKÓJ D9077

z przedpokojem do wynajęcia w każdym czasie, z meblami lub bez takowych.—Marszałkowska Nr 57, mieszkania 15, stróż wskaże.

Do najęcia w każdym czasie
## 2 POKOJE

umeblowane, z przedpokojem i kuchenką, przy ulicy Erywańskiej (plac Zielony) Nr 8, stróż wskaże, D9061

W mieście powiatowem Łowiczu, w rynku Nowego-miasta pod Nr 9/10 hypotecznym — gdzie znaczne odbywają się targi, w murowanej kamienicy, jest do wydzierżawienia

## SKLEP

obszerny, mogący być nawet na żądanie powiększonym, z odpowiedniem mieszkaniem i pomieszczeniem na hurtowy skład towarów.

Dotąd w tej lokalności z znakomitym powodzeniem prowadzony był handel hurtowy i detaliczny towarów kolonjalnych, soli, produktów spożywczych, nasion rolniczych, oraz materjałów tabacznych, usunięty z dniem 8 kwietnia r. b. przez właściciela jedynie, że dzierżawiący ją porobił spustoszenia, potrzebujące uporządkowania.

Ktoby sobie życzył w tem miejscu tego rodzaju handel lub inny, z wyłączeniem szynku, otworzyć, potrzebuje zawczasu zgłosić się do właściciela, aby podług jego potrzeb lokal mógł być przy obecnie dokonywanej restauracji urządzony. 9024D

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania
## Sklep korzenny,

w dobrym punkcie. — Plac św. Aleksandra Nr 2, wiadomość na miejscu. D9099

Wczoraj o godzinie 1½ po południu wychodząc z domu Nr 5 przy ulicy Elektoralnej zgubiono na schodach lub w bramie

## rs. 55 papierami

Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Redakcji pod lit. S. Ł. za wynagrodzeniem rs. 10. D9013

## ZGUBIONE

w Saskim ogrodzie kilka rubli można odebrać za udowodnieniem przy ul. Pańskiej Nr 4 domu, mieszkania Nr 38. D9004

Posyłka pocztowa adresowana do Litografji F. Kasprzykiewicza, przy ulicy Miodowej Nr 4, w dniu 12 b. m., przez posłańca

## Zgubioną została.

Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej pod adresem powyższym, za wynagrodzeniem. —8889—D

**Nagrody rs. 6.**

W dniu 18 Kwietnia r. b. w Poniedziałek, zgubiono na ulicy Bednarskiej Broszkę złotą z perełkami. Sumienny znalazca zechce zwrócić rzeczoną Broszkę do Łazienek Majewskiej, przy ulicy Bednarskiej Nr 2, za powyższą nagrodą. —8897—D

**Nagrody rs. 15.**

Dnia 18 Kwietnia wieczorem, zginął wyżeł ponter, 9 miesięcy mający, maści białej, uszy, czoło i lewa strona szyi żółta, takaż plama na ogonie. Znalazca zechce odprowadzić na ulicę Nowy-Świat, pod Nr 28, do stróża. —8905—D

Dnia 17 Kwietnia zaginął
## WYŻEŁ

biało-pstrokaty, jedno ucho ma rozcięte, kto go odprowadzi pod Nr 32 Nowy-Świat, otrzyma stosowną nagrodę, nieprawy właściciel za przytrzymanie będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. D9053

Zginął na Lesznie w Niedzielę
## Piesek mały,

młody, żółto-płowy, końce przednich łapek i ogonka białe. — Łaskawy znalazca zechce odnieść na Leszno Nr 28, mieszkania 9, za nagrodą. D9028

Do sprzedania roczny duży
## Pies (dog), D9019

na Podwalu domu Nr 15/500a, u stróża.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою